

RADOSNE ŚWIĘTO LUDZI PRACY

Wyd. A Łódź, środa 1 maja 1974 r. Cena 1 złoty
Rok XXX Nr 102 (7902)

DZIENNIK ŁÓDZKI

☆ Odznaczenia dla zasłużonych ☆ Kwiaty i wieńce w hołdzie bojownikom o wolność
☆ Koncert w Teatrze Wielkim

Uroczysty prolog 1-Majowego Święta

W godzinach porannych w gmachu Rady Narodowej m. Łodzi odbyła się wieczorna uroczystość dekoracji zasłużonych odznaczeniami państwowymi i Honorową Odznaką m. Łodzi. I sekretarz KŁ PZPR, przewodniczący RN m. Łodzi — Bolesław Koperski, który dokonał aktu

dekoracji, złożył serdeczne życzenia wyróżnionym łodzianom i podziękował im za ofiarną pracę dla dobra kraju i miasta. Gratulacje złożył również prezydent Łodzi — Jerzy Lorens. (Lista odznaczonych — str. 5).

Na zdjęciu: wieńce składa delegacja KŁ PZPR z I sekretarzem KŁ PZPR — B. Koperskim



Fot.: A. Wach

W południe na grobach łódzkich kumunistów delegacja KŁ PZPR, RN m. Łodzi i Urzędu m. Łodzi złożyły wieńce i wianki kwiatów. Na cmentarzu komunalnym na grobach działaczy ruchu robotniczego wieńce i kwiaty w imieniu KŁ PZPR składał sekretarz KŁ — Zb. Faliński, a w imieniu Urzędu Miasta Łodzi — wiceprezydent m. Łodzi, J. Morawiec.

O godz. 15 przed Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. Poniałowskiego ustawily się poczty sztandarowe, przybyła kompania honorowa łódzkiego garnizonu WP. Dźwięki hymnu narodowego rozpoczęły ogólnolódzka uroczystość składania wieńców i wianek kwiatów przez przedstawicieli społeczeństwa Łodzi.

W imieniu KŁ PZPR wieńce zło-

żyli: I sekretarz KŁ PZPR — B. Koperski, przewodnicząca Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej, członek Egzekutywy KŁ PZPR — G. Stefanska oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego KŁ PZPR — Tadeusz Kaczmarek. W imieniu KW PZPR wieńce złożył sekretarz KW PZPR — J. Dębowski, w imieniu Urzędu Miasta Łodzi — prezydent Łodzi J. Lorens, zaś w imieniu Urzędu Wojewódzkiego wicewojewodowie — K. Borczyk i L. Wyslocki.

Uroczystość zakończyła Międzynarodówka.

Również delegacje dzielnicowe składały wieczorem wieńce i wianki kwiatów przed Pomnikiem Juliana Marchlewskiego, Grobem Nieznanego Żołnierza, Mauzoleum Męczeństwa na Radogoszczu, Pomnikiem Martyrologii Dzieci w Parku Promienistych i Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego. W miejscach pamięci narodowej warty honorowe pełnili żołnierze garnizonu WP i młodzież zrzeszona w organizacjach Łódzkiej Rady Federacji SZMP.

W wypełnionej po brzegi sali Teatru Wielkiego odbył się wieczór koncert z udziałem najlepszych zespołów artystycznych Łodzi. Największy aplauz widowni zdobyły zespoły dziecięce ZDK im. Harnama, Technikum Ekonomicznego nr 3, LDK fragmentami widowiska — „Nasza Kochana Łódź” oraz reprezentacyjny Zespół Tańca Ludowego im. Harnama.

Na ten piękny, z rozmachem realizowany koncert przybyli m. in. przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Łodzi z I sekretarzem KŁ PZPR BOLESŁAWEM KOPERSKIM i prezydentem miasta JERZYM LORENSEM. Obecni byli reprezentanci zakładów pracy, świata kultury, organizacji społecznych, wojska, młodzieży,



Najlepsze życzenia szczęścia i sukcesów w pracy składa swym Czytelnikom z okazji Majowego Święta zespół „Dziennika Łódzkiego”

Posiedzenie Biura Politycznego KCPZPR

Biuro Polityczne KCPZPR na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia br. dokonało oceny wyników działalności jednostek gospodarczych i planowania i zarządzania w

przemysle. W 1973 roku na nowych zasadach pracowały 24 wielkie organizacje gospodarcze, wytwarzające około 20 proc. całości produkcji przemysłowej. Osiągnięte przez nie wyniki dają podstawy do pozytywnej oceny wdrożonych zasad ekonomiczno-finansowych. W zakładach tych dynamicznie wzrosła produkcja. Korzystnie kształtowały się również relacje ekonomiczne. Stworzone zostały warunki do pełniejszego wyzwalania rezerw i zwiększenia gospodarności przedsiębiorstw. Społeczno-ekonomiczne mechanizmy zawarte w nowym systemie prowadzą, jak pokazuje dotychczasowe doświadczenia, do wzrostu zainteresowania efektywnością gospodarowania i do podnoszenia jakości i poziomu techniczno-organizacyjnego produktów. Biuro Polityczne oceniło, że osiągnięte wyniki potwierdzają trafność podjętych zmian w doskonaleniu funkcjonowania gospodarki oraz celowość dalszego ich upowszechniania zgodnie z rządowym programem działania.

Następnie rozpatrzone program wzrostu produkcji państw. przedsiębiorstw do 1980 roku. Pasze niezbędne w krajowym bilansie pokrywają ponad 2/3 potrzeb hodowli. Wysilki rolników są i będą wspierane co-

(Dalszy ciąg na str. 2)

W przeddzień Majowego Święta

Spotkanie w KC partii z weteranami ruchu robotniczego i przodownikami pracy

Wczoraj w przeddzień święta klasy robotniczej — w gmachu KC PZPR odbyło się spotkanie członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR z kilkudziesięciopokojową grupą weteranów ruchu robotniczego i przodowników pracy z całego kraju.

Witając przybyłych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek podkreślił szczególnie uroczysty charakter spotkania przypadającego w roku jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej. Wyraził on jednocześnie słowa uznania i podziękowania wszystkim ludziom pracy w Polsce za ich twórczą, ofiarną pracę, pomnażającą dorobek narodu, przyspieszającą tempo realizacji wielkiego społeczno-ekonomicznego programu rozwoju kraju.

W czasie spotkania kilkudziesięciu weteranów ruchu robotniczego i przodowników pracy udekorowanych zostało odznaczeniami państwowymi.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali m. in. Marianna Kozieróg — tkaczka w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r. „Pamotex”, Władysław Skrzydlewska — nastawiacz maszyn w Łódzkich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obróbców Pokoju „Uniotex”, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano m. in. Stanisława Gawlika — brakarza

tkanin w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego „Eskimo” w Łodzi, Władysław Łabuźniński — malarza ręcznego na szkiele w Hucie Szkła Gospodarczego „Hortensja” w Piotrkowie Tryb., a Złotym Krzyżem Zasługi m. in. Władysława Hamnego — mechanika aparatury automatycznej w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex-Anilana” w Łodzi i Tadeusza Janczaka — tokarza w Fabryce Maszyn Rolniczych w Kutnie.

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się wieczór tradycyjny koncert 1-majowy w wykonaniu zespołów i solistów stołecznych scen teatralnych i estradowych. Na widowni — przodownicy pracy i weterani ruchu robotniczego, reprezentanci społeczeństwa stolicy i woj. warszawskiego.

Na koncert przybyli: Piotr Jaroszewicz, Jan Szydlik, Józef Kepe, Wincenty Kraśko, Jerzy Łukaszewicz, gospodarze Warszawy i Mazowsza.

CO DZIEŃ CONIEŚCIE

W 121 dniu roku słońce weszło o godz. 4.06, zajdzie zaś o godz. 19.01.

Imieniny obchodzą

Jan

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane z możliwością przelotnych opadów, głównie po południu. Temperatura minimalna ok. 10, maksymalna ok. 20 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Ciąśnienie o godz. 20 — 732,8. Jutro możliwe opady, nadal ciepło.

Ważniejsze rocznice

1890 — Po raz pierwszy ludzie pracy obchodzą swoje święto

1956 — Otwarcie ośrodka TV w Warszawie

1945 — Wznowienie działalności Uniwersytetu Poznańskiego.

Taka sobie myśl

Aby być szczęśliwym, trzeba mieć głowę pełną projektów, a serce pełne miłości.

Uśmiechnij się



— Mam wrażenie, Kochana, że coś przede mną ukrywasz...

H. Jabłoński

wśród załogi

„Waryńskiego”

We wtorek w przededniu 1-majowego święta, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się z pracownikami warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego — bezpośrednio przy stanowiskach roboczych.

H. Jabłoński, który jest członkiem Podstawowej Organizacji Partijnej w tych zakładach, odwiedził Wydział Mechaniczny przy ul. Kolejowej oraz Wydział Hydrauliczny przy ul. Jana Kazimierza. Przewodniczący Rady Państwa złożył robotnikom i mistrzom życzenia z okazji 1 Maja. Spotkania i rozmowy miały bezpośredni, serdeczny charakter.

Honorowe Odznaki m. Łodzi dla mieszkańców Widzewa

Wczoraj w Urzędzie Dzielnicy Włocławek-Widzew odbyła się uroczystość wręczenia Honorowych Odznak m. Łodzi zasłużonym mieszkańcom tej dzielnicy.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)
raz większymi dostawami pasz trzcielnych. Dalszy szybki rozwój produkcji zwierzęcej wymaga jednakże

R. Nixon przekazał odpisy z taśm magnetofonowych

Prezydent Nixon przekazał we wtorek Komisji Prawnej Izby Reprezentantów dokument liczący ponad 1200 stron, stanowiący odpis z zarejestrowanych na taśmie magnetofonowej rozmów na temat sprawy Watergate. Rozmowy te prezydent przeprowadził ze swymi doradcami w Białym Domu w okresie od września 1972 r. do kwietnia 1973 r. Przekazał on równocześnie prasie 50-stronicowy wyciąg z tego dokumentu.

Otrzymał je: S. Nowacki, A. Cierpikowski, L. Kondras, B. Maciński, J. Matych, F. Wojtasik i W. Wiśniak. (c)

dokonań większego postępu w produkcji pasz gospodarskich — roślin zielonych i okopowych, siana, intensyfikacji gospodarki na użytkach zielonych.

Biuro Polityczne KC uznało za słuszny program rządowy, który zobowiązuje resort rolnictwa i Centralny Związek Kółek Rolniczych oraz terenowe służby rolne do rozwijania szerokiej działalności instruktażowej, udzielania pomocy organizacyjnej i technicznej rolnikom, niezbędnej dla wzrostu i racjonalizacji produkcji pasz jako podstawy dla dalszego rozwoju hodowli należących w kolejnym punkcie obrad Biura Politycznego zapoznano się z przedstawionym przez rząd raportem o sytuacji w dziedzinie zatrudnienia w 1973 r. Podkreślono, że dynamiczny społeczno-gospodarczy rozwój Polski w latach 1971—1973 stworzył zarówno potrzeby jak i lepsze warunki uruchomienia rezerwy w gospodarowaniu pracą ludzką. W roku 1974 należy dążyć do osiągnięcia poziomu wypracowanego na IX Plenum KC PZPR kompleksowego programu w tej dziedzinie. Szczególnie ważne są wszechstronne działania zmierzające do lepszego wykorzystania czasu pracy, zmniejszenia płynności kadry, racjonalnego wykorzystania kwalifikacji oraz rozmieszczenia kadry, zgodnie z potrzebami gospodarki.

Szczególną uwagę poświęcić należy kształtowaniu warunków pracy oraz właściwych stosunków między ludzkich sprzyjających szybkiej adaptacji społeczno-zawodowej pracowników.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o spotkaniu w Paryżu współprzewodniczących polsko-francuskiej międzyrządowej komisji do współpracy gospodarczej Mieczysława Jasielskiego i Walerego Giszard d'Estalagu i oceniło pozytywnie jej rezultaty, które przyczynia się do dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między Polską i Francją.

Biuro Polityczne wysłuchało sprawozdania ministra spraw zagranicznych z jego oficjalnej wizyty w Wielkiej Brytanii. Podkreślono znaczenie kontaktów polsko-brytyjskich dla umocnienia procesów odprężenia

i współpracy ogólnoeuropejskiej, opartej na zasadach pokojowego współistnienia.

Biuro Polityczne zapoznalo się również z oceną VI specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ przedstawioną przez ministra spraw zagranicznych.

R. Kirchschaeger kandydatem socjalistów na prezydenta Austrii

Kierownictwo Austriackiej Partii Socjalistycznej wysunęło we wtorek jednogłośnie kandydaturę ministra spraw zagranicznych Rudolfa Kirchschaegera na stanowisko prezydenta Republiki.

Rudolf Kirchschaeger choć nie jest członkiem tej partii, może liczyć na głosy socjalistów i znaczną część wyborców należących do innych ugrupowań politycznych.

Opozycja OeVP wysuwa kandydaturę obecnego burmistrza Innsbrucka, 61-letniego dr Aloisa Luggera.

Kandydatura dr Aloisa Luggera wymaga jeszcze akceptacji przez Radę Partijną OeVP, która zbierze się na posiedzeniu w najbliższy czwartek.

Nowe decyzje socjalne w NRD

W ramach realizacji programu polityki socjalnej, przyjętego na VIII Zjeździe SED, Biuro Polityczne KC SED, Rada Ministrów NRD i Zarząd Centrali Związkowej FDGB podjęły wspólną uchwałę, przewidującą nową pomoc, mającą na celu dalszą poprawę warunków życia i pracy ludności. Uchwała przewiduje regulację plac i przedłużenie urlopu niektórych grup, pracujących w szczególnie trudnych warunkach.

Postanowiono, że za szczególne osiągnięcia w pracy będą przyznawane specjalne wyróżnienia. Równocześnie powzięto decyzję o wprowadzeniu trzech stopni orderu „Sztandar Pracy”, zamiast dotychczasowego, jednego.

Rada Ministrów NRD podjęła ponadto uchwałę o obniżce cen niektórych artykułów codziennego użytku.

W uchwale Biura Politycznego KC SED, Rady Ministrów NRD i Zarządu FDGB podkreślono, że nowe posunięcia w polityce socjalnej, służące dobru ludzi pracy, są możliwe dzięki inicjatywom pracowników.

Pierwszomajowe święto w wolnej Portugalii

W ciągu jednej nocy, z poniedziałku na wtorek, ściany domów w Lizbonie pokryły się czerwienią tysięcy napisów, informujących ludność o godzinie i miejscu dwóch wydarzeń: wtorek, godz. 13.30, dworzec lotniczy — powitanie Alvaro Cunhala, sekretarza generalnego Portugalskiej Partii Komunistycznej; środa, godz. 15 — wszyscy na manifestację pierwszomajową w alei Alfonso Henriquesa.

W poniedziałek po południu Komitet Ocalenia Narodowego, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią gen. Spínoli, ogłosił dekret proklamujący 1 maja oficjalnym świętem państwowym i świętem ludzi pracy. W kilka godzin później pojawiły się na mieście wydrukowane w błyskawicznym tempie ulotki; wiele z nich podpisały portugalskie związki zawodowe, na których czele stanęli działacze antyfaszystowskiego ruchu zawodowego, wśród nich ludzie uwolnieni z więzień na mocy amnestii z 26 kwietnia.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Portugalii po 13 latach pobytu na emigracji powrócił we wtorek do Lizbona. Na lotnisku lizbońskim Alvaro Cunhal witany był przez wielotysięczny tłum, członków Komitetu Wykonawczego KP Portugalii i Mario Soaresa, przywódcę Partii Socjalistycznej.

W ciągu pięciu dni, które upłynęły od obalenia rządu Caetano, tempo wydarzeń narastało z godziny na godzinę, a portugalska „rewolucja wojskowa” zdaje się pogłębiać z każdym dniem. Prasa podaje jako wiadomość pewną, iż w najbliższych dniach w stolicy zacznie się legalnie ukazywać dziennik komunistyczny „Avante!”, który w różnych okresach był wydawany w podziemiu. Po związkach zawodowych, na których czele stali faszysti, a w niektórych przypadkach również znani etatowi funkcjonariusze generalnej dyrekcji bezpieczeństwa, także uniwersytety, personel urzędów, pracownicy telewizji i radia, usunęli z zajmowanych stanowisk rektorów, szefów i rektorów naczelnych skompromito-

wanych współpracą z faszystowskim reżimem. Odbywa się to przy pełnym poparciu ze strony ruchu wojskowego. Wszędzie ustanawia się tymczasowe zarządy komisaryczne lub społeczne.

Komitet Ocalenia Narodowego destrukcyjnie prawie wszystkich gubernatorów cywilnych w metropoli i w posiadłościach afrykańskich oraz inne osobistości administracji lokalnej. Ich funkcje przejęli chwilowo pracownicy administracji średniego szczebla.

Francuski dar dla Centrum Zdrowia Dziecka

Przewodniczący Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka — min. Janusz Wieciorok przyjął 30 kwietnia przedstawicieli dyrekcji francuskiego przedsiębiorstwa budowlanego Soteged-Sainrapt et Brice-Francois Decere i Jean Orlandiniego oraz dyrektora banku Credit Commercial — Charles Thysa, którzy przyłączając się do akcji uczczenia pamięci dzieci pomordowanych przez hitlerowców w czasie II wojny światowej, przekazali na budowę pomnika — szpitala czek na 20 tys. dolarów.

Aresztowanie groźnych gangsterów zachodniemieckich

Policja meksykańska aresztowała w niedzielę dwóch gangsterów najbardziej poszukiwanych przez zachodniemiecką wymiar sprawiedliwości, Gerhard Lindena (lat 26) i Ludwiga Luemigera (lat 27), obaj mieszkający przedtem w Monachium, oskarżeni są o zrabowanie ponad miliona dolarów z kilku zachodniemieckich banków w ostatnich 3 latach. Od 4 miesięcy ukrywali się oni wraz z trzema przyjaciółkami w Meksyku i Acapulco, aresztowano zaś ich w Guadalajarze, drugim pod względem liczby mieszkańców mieście Meksyku, znajdującym się około 500 km na zachód od stolicy.

Chociaż pomiędzy Meksykiem i NRD nie ma formalnego międzynarodowego porozumienia w sprawie ekstradycji, źródła zbliżone do ambasady NRD w Meksyku poinformowały, że obaj przestępcy będą wydani. Według tych samych źródeł, meksykańska policja aresztowała Lindena i Luemigera na wniosek Interpolu.

Jeden z bandytów brał udział w napadzie na bank w Monachium w 1971 roku. Zginęły wtedy 2 osoby. Obaj natomiast oskarżeni są o napad na bank we Frankfurcie n/M. W dniu 29 października 1973 r., w czasie którego zrabowano 800 tys. dolarów.

Obywatel NRF przeszmuglował 8 ton złota

51-letni handlowiec z Duesseldorfu przeszmuglował do NRF ze Szwajcarii w latach 1968—1971 ponad 8 ton złota, odbywając podróże samolotami i samochodem. Przeszmuglowane złoto spieniężal znajomy handlowca, zatrudniony w banku. Obecnie rozpoczyna się proces przeciw kombinatorom.

Biggs będzie wydalony z Brazylii

Agencja zachodnie, powołując się na źródła rządowe w Brazylii informują, że jeszcze w tym tygodniu Ronald Biggs zostanie wydalony z Brazylii. Decyzję taką wobec Biggsa — jednego z uczestników „napadu stulecia” na pociąg pocztowy w W. Brytanii — miał podjąć rząd brazylijski.

Kronika wypadków

▲ 11.30 ul. Broniewskiego przy Tejmierza. Wychodząc z autobusu MPK 52-letnia Irena K. została potrącona przez motocykl, którego kierownca natychmiast odjechał. Plezsa doznała lekkich obrażeń ciała.

▲ 16.20 ul. Świerczewskiego — AI, Politechniki, 32-letnia Danuta J. schodząc gwałtownie na jezdnię wpadła pod samochód m-kł „Wartburg” IB 7896. Z obrażeniami ciała przewieziona została do Szpitala im. Barlickiego.

▲ Godz. 16.45 ul. Letnia — Lutomierska. Na skutek nieuwagi kierowca taksówki m-kł „Warszawa” TR 2234 spowodował zderzenie z tramwajem linii 26/16. Ofiar w ludziach nie było.

▲ Godz. 17.25 ul. Limanowskiego 217. Na skutek gwałtownego zejścia z chodnika na jezdnię Bronisław D. lat 32 wpadł pod „Zukę” IS 7352. Ze wstrząśnięciem mózgu przebywa w Szpitalu im. Jordana. (ch)

„Kukuleczka” płaci...

za pięć trafień zwykłych — zł 1.492 za cztery trafienia premiowane — zł 173 za cztery trafienia zwykłe — zł 78 za trzy trafienia premiowane — zł 20 za trzy trafienia zwykłe — zł 16. Na wygrane za 6 trafień w bieżącej grze przypada 100.000 zł.

24 godziny

KAIR. — Jak donoszą z Damaszku, we wtorek od rana na froncie syryjsko-izraelskim trwały walki. Lotnictwo Izraela atakowało pozycje syryjskie na górze Hermon, a syryjska artyleria ciężka ostrzeliwała pozycje nieprzyjaciela w sektorze południowych Wzgórz Golan.

ALGIER. — Przewodniczący Rady Rewolucyjnej Algierii, Houari Boumediene przyjął we wtorek rano se-

krełarza stanu USA, Henry Kissingera, z którym kontynuował rozmowy rozpoczęte w poniedziałek wieczorem. Rozmowy dotyczyły sytuacji na Bliskim Wschodzie.

KAIR. — We wtorek po południu z Algieru do Aleksandrii przybył amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger. Powitał go egipski minister spraw zagranicznych, Ismael Fahmi.

LONDYN. — Po dziesięćgodzinnej przerwie, we wtorek została przywrócona telekomunikacja łączność Etiopii z zagranicą. Oddziały wojskowe opanowały centralę telekomunikacyjną w Addis Abebie, których pracownicy ogłosili strajk, domagając się przyznania im prawa zrzeszenia się we własnym związku zawodowym. Żołnierze aresztowali 25 osób.

LUXEMBURG. — Ministrowie ds współpracy i pomocy gospodarczej 9 państw EWG, którzy zebrał się w Luksemburgu, by omówić problem pomocy finansowej dla krajów rozwijających się, dotkniętych kryzysem energetycznym, we wtorek osiągnęli zasadniczą zgodę w tej kwestii. Ministrowie wrócili się do Komisji Wykonawczej EWG, aby przedstawiła ona szczegółowe propozycje dróg realizacji tej pomocy.

R. Filipiński dyrektorem Teatru Ludowego w Nowej Hucie

Ryszard Filipiński, znany aktor teatralny i filmowy został mianowany dyrektorem Teatru Ludowego w Nowej Hucie.

Odnaczenia funkcjonariuszy KW MO

Wczoraj, w przeddzień 1-majowego święta odbyła się w KW MO w Łodzi uroczysta akademii podczas której zasłużonym funkcjonariuszom udekorowano Złotymi Odznakami im. J. Krasińskiego. Otrzymał je płk M. Kowalski i ppłk S. Olszewski. (c)

Odkrycie złóż ropy na Morzu Północnym

Towarzystwo British Petroleum poinformowało, że w rejonie Argyll na Morzu Północnym, na północno-wschód od Wielkiej Brytanii, odkryto nowe złoża ropy naftowej. Oblicza się, że będą one dostarczać 35 tys. barełek ropy dziennie. Eksploatacja złóż zostanie podjęta prawdopodobnie we wrześniu br.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kronika piłkarskich Mistrzostw Świata

PIŁKARZE SA JAK WINO... „Piłkarze są jak wino — im starsi, tym lepsi!” — powiedzenie to zastosował w praktyce selekcjoner reprezentacji Włoch, Ferruccio Valcareggi ustalając 40-osobowy skład szerokiej kadry.

W składzie tym znalazło się m. in. 9 piłkarzy, którzy uczestniczyli w meczu finałowym poprzednich mistrzostw świata w Meksyku: Brazylia — Włochy (4:1).

SZACHY

Sekcja szachowa WFS wraz z ZL ZMS i SZS organizują w maju indywidualne mistrzostwa szachowe juniorów o puchar ZL ZMS i KOS m. Łodzi.

Do szerokiej kadry najlepiej piłkarzy weszło z drużyny obrońcy tytułu mistrzowskiego, Juventusa Turyn — 10.

Mistrzostwa przeprowadzone będą w dwóch grupach wiekowych (od 7 lat i 17—20) w konkurencji dziewcząt i chłopców.

Zgłoszenia przyjmowane będą na zebraniu organizacyjnym, które odbędzie się 10 maja br. w sali ośrodka szachowego przy ul. Zachodniej 97 o godz. 18. W czasie zebrania dokonane zostanie losowanie.

Najlepsi szachiści turnieju reprezentować będą nasze miasto na tegorocznych mistrzostwach Polski.

AMERYKANIE UBIEGAJĄ SIĘ O ORGANIZACJĘ MŚ

Clive Troye, szef północnoamerykańskiej ligi piłkarskiej, zakomunikował, iż na czerwcowym kongresie FIFA we Frankfurcie n. Menem zostanie zgłoszona kandydatura USA do organizowania finałów piłkarskich mistrzostw świata w 1986 r.

DZISIEJSZE IMPREZY

PIŁKA NOŻNA: klasa okręgowa Wiśniak — CHKS, ul. Kilińskiego, godz. 17. klasa juniorów Mazovia — Łódzianka w parku 3 Maja, godz. 15.

YAZALDE CORAZ BLIŻSZY REKORDU

Argentynczyk Yazalde siega po tytuł „króla strzelców” rozgrywek ligowych w Europie. Grający w Sportingu Lizbona, Yazalde uzyskał w tym sezonie 42 bramki i wyprzedza zdecydowanie Austriaka Hansa Krankla, który dotychczas strzelił 30 bramek oraz Gerda Muellera — zdobywcy aktualnie 29 bramek w mistrzostwach NRF. Do końca rozgrywek ekstraklasy portugalskiej pozostały 3 kolejki i Yazalde ma nadzieję, że zdoła uzyskać jeszcze co najmniej 3 bramki, które pozwoliłyby mu pobić rekord należący do Jugosłowianina Josepa Skoblara. Skoblar w barwach francuskiego zespołu Olympique Marsylia uzyskał w jednym sezonie 44 bramki.

PIŁKA KOSZYKOWA: międzynarodowy turniej mężczyzn Chawdar Trojan — Spartak Plewen godz. 16. Start — Honved Budapeszt godz. 17.30. ZKS — Slavia Koszyce godz. 19 — wszystkie spotkania rozegrane zostaną w hali przy al. Unii.

RAJDOWA „Wiosna-74”

Kolejna impreza, organizowana przez Automobilklub Łódzki będzie konkursem jazdy samochodowej pn. „Wiosna-74”, który rozegrany zostanie 26 maja na trasie: Łagiewniki — Anielin — Bedków — Strzyków — Nowosolna — Łagiewniki. Pierwsze załogi wyruszą na trasę o godz. 9.

PIŁKA REZERWA: klasa okręgowa juniorów Łódzianka — Piotrcovia godz. 17 w parku 3 Maja, klasa „A” juniorów Anilana — Resursa (Zd. Wola), ul. Sobolowa, godz. 14.

Każdy kierowca, który ukończy rajd otrzyma 1/3 punktów potrzebnych do ubiegania się o licencję II R.

KAJAKARSTWO: Wyścigi dla dzieci i młodzieży, ośrodek wodny Tramwajarza, od godz. 15.30.

Natomiast 12 bm. na pl. Zwycięstwa przeprowadzony zostanie konkurs zręczności.

TENIS: turniej okręgowy seniorów, korty MKT, od godz. 15.30, turniej juniorów, korty LKS od godz. 15.30.

Zgłoszenia do obu imprez przyjmują Automobilklub Łódzki (ul. Tuwima 15, codziennie w godz. 9—13, tel. 212-39).

Numizmatycy mają sfinansować Olimpiadę w Montrealu?

Zamiast wydawania ogromnych sum z kiesz. państwowej można postąpić węższ inaczej, znajdując godnego partnera np. w postaci mennicy.

Zwycięzcy pierwszego etapu

Wczoraj na szosie między Zgierzem a Strzykowiec rozpoczął się XV Jubileuszowy Maly Wyścig Pokoju o laurów wieniec „Dziennika Łódzkiego”.

Młodzi energetycy najlepsi

Drużyna siatkarzy uczniów Technikum Energetycznego nr 2 zdobyła pierwsze miejsce w turnieju szkół średnich zorganizowanym ostatnio przez RKS z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia klubu.

Komunikat Totka

W zakładach Totka-Lotka z dnia 27/28. 04. 74 r. stwierdzono:

Rajdowa „Wiosna-74”

Jak dotychczas jednak, uczestnicy owej konferencji nie wypowiadali się czy projekt ten ma szansę powodzenia.

Wyniki pierwszego etapu

117 kolarzy. Wyniki pierwszego etapu były następujące:

Grupa zawodników młodzieżowych

1) P. Konieczny (22.08, 2) P. Jaguszewski — 13.17, 3) J. Ulański — 13.17, 4) A. Głowacki — 14.15, 5) K. Szalek — 14.18, 6) K. Felek — 14.31, 7) S. Skomiał — 14.54, 8) Z. Nowiński — 15.09, 9) A. Olesnikiewicz — 15.12, 10) S. Malinowski — 15.20.

Grupa kolarzy starszych

1) A. Gosławski — 18.00, 2) J. Mastalowiec — 18.15, 3) J. Kabot — 18.20, 4) M. Denifera — 18.24, 5) J. Lewandowski — 18.24, 6) J. Drózd — 18.26, 7) J. Pisarek — 18.37, 8) W. Szczepaniak — 18.47, 9) E. Fabich — 18.49, 10) W. Jaranowski — 19.02.

Grupa kolarzy starszych

Różnice czasów kolarzy w obu wyścigach są minimalne. Drugi etap rozegrany zostanie 3 maja. Zwycięzca zawodników o godz.

LIGA POLSKA

2 row. z 12 trafieniami — wygrane po 132.946 zł.
23 row. z 11 trafieniami — wygrane po ok. 13.000 zł.
362 row. z 10 trafieniami — wygrane po 869 zł.

LIGA ANGIELSKA

1 row. z 13 trafieniami — wygrane po 195.252 zł.
10 row. z 12 trafieniami — wygrane po ok. 19.000 zł.
392 row. z 11 trafieniami — wygrane po 498 zł.
3.814 row. z 10 trafieniami — wygrane po 51 zł.

ASPIRACJE NA TO ŚWIĘTO

Dziś, może bardziej niż kiedykolwiek, mamy prawo powiedzieć: zasłużyliśmy na to święto. Zasłużyliśmy dobrą pracą. Wyniki rzetelnej, dobrej pracy, jaka cechuje szczególnie okres pogrudniowy, ważą na dalszym rozwoju i unowocześnieniu naszego kraju, przyspieszają poprawę materialnego i kulturalnego poziomu życia Polaków.



Fot.: A. Wach

Budujemy Polskę naszych marzeń i ambicji. U podstaw tego wielkiego dzieła legła odważna myśl partii, jej walka i bojowe działania, które w historycznych dniach lipca pamiętnego roku 1944, wraz z odzyskaniem na trwałe niepodległego bytu państwowego, związało nierozłącznie nasz kraj z budową socjalizmu. Przemysłiana, kierująca się zasadami marksizmu-leninizmu polityka partii i dobra, wydajna praca narodu, zapewniają rozwój gospodarki kraju i coraz wyższy poziom życia i kultury społeczeństwa.

Dbałość o poziom życia obywateli Polski Ludowej, na bazie stałego rozwoju kraju, jest podstawową zasadą społeczno-gospodarczej polityki partii. Budujemy socjalizm dla ludzi i przez ludzi; pracując dla kraju — pracujemy dla siebie.

Partia nie rzuca słów na wiatr. Doświadczenia trzech ostatnich lat, trudnych, ale także owocnych, przyczyniły się do pogłębienia zaufania ludzi pracy do polityki partii i ludowego państwa. Polityka ta cechuje się wysokim poczuciem realizmu i odpowiedzialności.

„Nie możemy obecnie więcej planować — mówił w październiku ub. r. podczas I Krajowej Konferencji PZPR tow. Edward Gierek. — Musimy bowiem troszczyć się o realizację naszych zamierzeń, traktować je z wielką odpowiedzialnością. Jeżeli obiektywne warunki ułożą się pomyślnie, a praca narodu przyniesie lepsze efekty, to — zgodnie z podstawową dyrektywą VI Zjazdu — uzyskane dodatkowe środki będą przeznaczone w odpowiedniej proporcji na dalszy rozwój kraju i na dalszy wzrost poziomu życia społeczeństwa.

I rzeczywiście, nie trzeba było długo czekać. XII Plenum KC podjęło decyzję w sprawie dalszej regulacji plac. Tak więc w ciągu jednego pięcioletnia wszyscy pracownicy gospodarki społecznej objęci zostaną podwyżkami plac.

Źródłem osiągnięć jest rzetelna, wydajna praca. Jest ona też najwyższym kryterium wartości każdego człowieka, wyrazem jego patriotyzmu i socjalistycznego zaangażowania. Kto lepiej pracuje, kto posiada wyższe kwalifikacje i przez to daje więcej społeczeństwu, powinien mieć większą satysfakcję moralną i materialną. Takie jest stanowisko partii. Jest to jak najbardziej zgodne z socjalistyczną zasadą „każdy według możliwości, każdemu według pracy”.

Dziś właśnie Święto Pracy. Krocząc w pierwszomajowym pochodzie, ciesząc się z niewątpliwych rezultatów naszej wspólnej pracy, pamiętajmy, że

jest jeszcze sporo w kraju do zrobienia: dla polepszenia wydajności, obniżki kosztów produkcji, w dziedzinie doskonalenia postępu organizacyjnego i technicznego, poprawy jakości i nowoczesności produkcji. Ze każda bierność i bezwład opóźniają nasz rozwój. Wyrażając zadowolenie z konsekwentnej realizacji programu partii w dziedzinie poprawy stopy życiowej, polityki dochodu ludności i cen, nie wolno zapominać, że miernikiem dobrobytu społeczeństwa nie są ani stałe ceny, ani nawet siła nabywcza pieniądza, lecz ilość towarów, które można kupić za miesięczny dochód. Chcemy lepiej żyć, pracujemy więc lepiej.

Wszystkie nasze sukcesy są możliwe tylko w warunkach odprężenia, międzynarodowej współpracy, utrwalenia pokoju i poczucia bezpieczeństwa. To właśnie socjalizm, ze swoimi postępiami, coraz bardziej wagi w opinii świata, ma coraz większy wpływ na rozwój sytuacji międzynarodowej, wytycza kierunek rozwoju ludzkości. A przyszłością świata jest socjalizm. Umocnienie jednolitej siły rewolucyjnej i postępowych sił świata we wspólnie walce przeciw siłom reakcji, wojny i imperializmu, jest zadaniem nie tylko komunistów, ale wszystkich postępowych ludzi na świecie. Tych, którzy święcą 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi pracy pod hasłem: „Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!”.

Polska Ludowa jest nierozdzielnie ogniwem wspólnoty socjalistycznej. Jesteśmy wzajemnie związani braterską solidarnością i współpracą. 30 lat istnienia Polski Ludowej potwierdza słusność drogi wspólnoty i jednolici. Ludzie pracy w PRL wysoko cenią sobie przyjaźń i współpracę ze Związkiem Radzieckim. Jest ona bowiem podstawą naszych sukcesów. Przyjaźń, sojusz i współpraca ze Związkiem Radzieckim jest trwałym fundamentem, stanowi gwarancję naszej niepodległości, bezpieczeństwa i socjalistycznego rozwoju.

Wspólnym celem wszystkich Polaków zjednoczonych we Frontie Jedności Narodu pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest budowa Polski socjalistycznej, nowoczesnej, zapewniającej wysoki poziom życia i kultury każdemu obywatelowi. Kluczem do dobrobytu narodu jest wysoka wydajność pracy, gospodarność i oszczędność. Dumni z dorobku trzydziestolecia podejmujemy więc dalsze ambitne zadania w budowie socjalizmu!

ZDZISŁAW PIŚ

Ludzie nauki starają się pracować dla przyszłego dziesięciolecia, politycy biorą za podstawę swoich dalekosiężnych działań prognozy na rok 1990. Natomiast dyrektorzy Centralnego Laboratorium Przemysłu Welnianego w Łodzi, dr inż. Janusz Bogusławski i dr inż. Marian Dolecki określili Zakłady Przemysłu Welnianego „Opoczno”, jako jedyną w Polsce fabrykę XXI wieku.

Może wizyta w Opocznie usprawiła w głowie opinię.

Miasteczko to w wyobraźni przeciętnego Polaka kojarzy się z dość prymitywną produkcją płytek łazienkowych oraz z żywym folklorem. Ponieważ zaś folklor bywa zwykle wypierany przez cywilizację, wnioski dotyczące jej rozwoju w Opoczynie muszą być pesymistyczne. I tak to było do niedawna. Teren rolniczy, żadnego hotelu, żadnej godnej uwagi instytucji kulturalnej a Gmina Spółdzielnia załatwiała skromne potrzeby konsumpcyjne.

Kilka lat temu Centralne Laboratorium Przemysłu Welnianego w Łodzi dostało zadanie opracowania koncepcji nowych zakładów w swojej branży. Los uśmiechnął się wtedy do Opoczna, gdyż tam te nowe zakłady zlokalizowano. A ten uśmiech fortuny zbiegł się z okrzepnięciem nowych idei dotyczących rozwoju przemysłu włókienniczego w Polsce. Był to okres triumfów dziewiarstwa. W Łodzi stał się rzeczywistością dziewiarski Teofilów, ale eksperci z Centralnego Laboratorium wyczułi koniec koniunktury, za wczesną dostrzegli przyszłość włókiennictwa znów w tkactwie, chodzilo o to, na jakie się zdecydować urzędzenia.

Twórcy technicznej koncepcji „Opoczna” rozejrzeli się po maszynach i aparaturze całego niemal świata i dokonali wyboru według kryterium nie spotykającego dotąd w Polsce przy podobnych przedsięwzięciach: nowa fabryka musi reprezentować taką świeżość myśli technicznej, by element nowoczesności trwał jeszcze długo po dokonaniu pełnego rozruchu, by na tej fabryce można się było wzorować, tworząc plany fabryk późniejszych.

Wśród domów i chałup miasteczka tkwiącego całą swoją istotą w — prowincji wyrósł budynek o estetycznej linii i poprawnym wykonaniu. Okładzina z piaskowca na ścianie zewnętrznej oraz brak hałasu na zewnątrz wprowadzają w błąd, każą się domyślać wszystkiego, tylko nie fabryki włókienniczej.

Wewnątrz — hall, którego ściany częściowo pokrywa piaskowcem, częściowo — boazeria. Wygodny, dobrze oświetlony korytarz długości 165 m dzieli gmach na część produkcyjną i zaplecze. Obie ściany korytarza osłonięte potrójną poręczą drewnianą, której rola — zdobić i chronić tynek od uszkodzenia. Magazyny toną w powodzi światła dziennego, czuje się się świeży powiew z urządzeń klimatyzacyjnych, przedza lub gotowe sztuki bistoru stanowią kompozycje barwnych plam oddzielonych od siebie smukłymi prętami metalowymi stelaży. Zresztą w magazynie gotowej produkcji część stelaży pusta. „Wyrwywa nam wszystko, co tylko wyprodukujemy” — pada wyjaśnienie.

Aby nie wracać więcej do tych samych cech: wszystkie hale produkcyjne pełne światła, znakomite klimatyzowane, czyste. Tak czyste, że nie ma odpadków przy żadnej maszynie, a kolorowe plastikowe wiadra, pudełka, czy inne pomocnicze przedmioty tak przywykły do stania w dwuszerzowej, że same wskakują na mejsca. A poza tym — w dziale kadrze przedziwnie przetrwał wronka krecia się z szybkością 6 tys. obrótów na sekundę. Tkacznie nie wiedzą, że istniały kiedykolwiek na świecie krosna Saurera. Oni opowiadali zawod na najnowszych, bardzo szybkich, tzw. rapierowych. W fabryce ani wykonali nie chodzi się w trepach, jak w tradycyjnych zakładach włókienniczych. Można w smokingu, bo żółte kafelki podłogi są suchutkami, aparatura lśni chromem i szkłem i tylko czerwone i zielone światła na pulpach sterowniczych mrugają od czasu do czasu, sygnalizując, że wszystko w porządku, albo — że coś tam trzeba poprawić. W fabryce można się

doliczyć 12 tysięcy punktów impulsów automatyki.

Oto jej serce: minikomputer, ten sam, który stał się okiem i uchem ludzkości we wszechświecie, krążące na okołoziemskiej orbicie

FABRYKA XXI WIEKU CZYLI SKYLAB W OPOCZNE

Jerzy Urbankiewicz

w Skylabie. Stoi sobie w kącie pokoju, pod opieką jednej opocznińskiej dziewczyny, wie wszystko o fabryce i jeżeli ktoś umie zadać mu pytanie, to odpowie. A więc — praktycznie co minutę dyrektor może zażądać informacji. Może ona dotyczyć poszczególnego krosna. Wtedy z szybkością 30 znaków na sekundę wydrukuje na kawałku papieru numer krosna, średnią wydajność dzisiaj, wczoraj, przedwczoraj, kiedy sobie dyrektor życzy, ile było przestoju, i z jakich przyczyn, który robotnik to krosno obsługuje. Mogą to być dane wyrywkowe lub porównawcze. Mogą dotyczyć — jak powiedziałem — jednego krosna, lub całego ich zespołu pozostającego pod opieką tkacza N. 8 czy 12, mogą stanowić ilustrację pracy całego działu podległego mistrzowi N. 6, mogą określać sytuację w całej fabryce. A robotnik? — W tkalni co 30 metrów wisi na ścianie aparatki. Wstarczy w prawym jego rogu ustawić numer własny, lub któregośkolwiek innego robotnika, a zapala się liczby charakteryzujące pracę danej osoby kilkoma parametrami. Można własne wyniki porównać z cudzymi. Głównego automatyka zakładów, inż. Barankiewicza zapytałem, czy robotnicy

korzystają z usług aparatu. Nie powiedział słowa, tylko pokazał palcem na to miejsce ubudowy, o które operują się kciukiem nastawiając numer. Farba jest tam wytarta do czystego metalu. Zresztą — w opocznińskich zakładach mają taki zwyczaj, tak — powiedziałbym — maniere, że oprowadzając po fabryce, skąpią słów, za to od niechcenia okazują kciukiem, albo nawet podbródkiem. Bo rzeczy i fakty są wymowne.

Była dotychczas mowa o murach, wykładzinach z piaskowca, boazeriach, chromach, Skylabie, automatach. Czas, by na tym tle pojawił się człowiek. W rzeczywistości zapoznawanie się z urządzeniami fabrycznymi zabrało mi około 1/5 czasu spędzonego w Opocznie. Pozostała jego część wypełniły rozmowy z dyrektorem naczelnym prawie całkowicie noszące — tworzeniu załogi zakładów. Nie życzyl sobie, bym opublikował imię i nazwisko, więc tak go będę określał.

Kiedy uzgodniono, że koncepcja zakładu będzie taka a nie inna (w ten sposób jednym zdaniem kwituję obrzydliwą, odpowiedzialną pracę, jaką wykonał zespół ludzi najlepiej w Polsce zorientowanych w problemach produkcji tkanin welnianych; do się śnioło po „no cach” — powie dyr. Dolecki, lykając pastylkę — 3 razy dziennie od dnia... zawału), kiedy więc uzgodniono, że koncepcja zakładu będzie taka a nie inna i zakupiono pierwszą partię maszyn, nastąpił pierwszy kontakt z mieszkańcami Opoczna.

Przyjechali do Łodzi do Centralnego Laboratorium Przemysłu Welnianego i rozpoczęli pierwszy we własnym zyciu i dotychczasowej egzystencji i Opoczna kontakt z techniką i to od razu z techniką taką, jaką tu opisalem. Kiedy pierwszy fragment budynku fabrycznego robił wrażenie wykonanego, zainstalowano w nim maszyny i kontynuowano szkolenie. Rychło okazało się jednak, że słowo „szkolenie” przypisać należy inny sens niż z nim dotąd łączyliśmy w takich zakładach, posiadających taką aparaturę trzeba, jak powiedział dyrektor naczelny wychować człowieka „na miarę kontaktu z nowoczesnością”.

1300 ludzi, których średni wiek wynosi 21 lat. Momentem pozytywnym jest więc brak złotych nawyków. Najbardziej nowoczesny zakład, jakim kraj dysponuje, staje się dla tej załogi pierwszym i jedynym wzorem techniki fabrycznej. Kieruje nim również młody zespół dozorcy technicznego. Jedynie kilka osób należących do najwyższego kierownictwa minęło 40. Jednakże ci młodzi, bardzo młodzi ludzie skonfrontowali z tą nowoczesnością swój prowincjonalno-rolniczy prymitywizm. Dotychczas młocznikarnia, w najlepszym wypadku motocykl WSK reprezentowały wobec nich współczesna technika. Dotąd nierównomierny łuk drogi słońca po niebie określał rytm ich pracy. Obecnie — minikomputer ze Skylaba.

Na progu fabryki powiedziano im: Do „Opoczna” nie dostaje się przydziału. Kto tu przychodzi, przyjmuje na siebie przede wszystkim obowiązki i odpowiedzialność, a uprawnienia wynikają z właściwego stosunku do tych dwóch elementów pracy. Z góry założono, że 25 proc. tej nowej załogi nie dostosuje się do wymagań i odejdzie. Ale rzadzi zasada, że poznałdzie. (Dalszy ciąg na str. 4)

Pomysły — Odkrycia

LAKIER PRZECIW SZPIEGOM

Firma XEROX, specjalizująca się w produkcji sprzętu reprodukcyjnego, opracowała środek zabezpieczający przed wykorzystaniem jej urządzeń do celów niezgodnych z zamierzeniami nabywców — do szpiegowskiego kopiowania tajnych dokumentów. Jest to specjalny lakier odbłaskowy. Pokryte nim teksty i rysunki można odczytywać normalnie, natomiast dla urządzenia reprodukującego stają się niewidoczne.

IZOTOPY POD WZMOŻONĄ KONTROLĄ

Preparaty zawierające izotopy promieniotwórcze: pluton — 239 i ameryk — 241 zostały wycofane z laboratoriów wyższych uczelni w Wielkiej Brytanii. Zarządzenie to wydano po stwierdzeniu, że izotopy są o wiele większym zagrożeniem dla otoczenia, niż to uprzednio obliczano. Eksperti brali bowiem pod uwagę tzw. średnie promieniowanie preparatu, które w „bezpiecznych” urządzeniach jest bardzo małe. Tymczasem wyniki nowych badań wskazują, że nawet pojedyncza cząstka izotopu po przedostaniu się do płuc może wywołać nowotwór z prawdopodobieństwem 1:200. W Wielkiej Brytanii zainstalowano dotychczas tysiące izotopowych detektorów pożaru i urządzeń do eliminowania elektryczności statycznej, które w wyniku obecnych badań uznane zostały za niebezpieczne dla otoczenia.

AKUMULATORY — WZÓR DOBREJ GOSPODARKI

Amerkański przemysł akumulatorowy reklamuje swoje osiągnięcia w zakresie ochrony środowiska. Od wielu już lat przemysł ten skupuje zużyte akumulatory odzyskując z nich do 95 proc. zużytych surowców. Trujący ołów nie trafia więc na wysypiska śmieci, nawet stare ebonitowe obudowy akumulatorów są rozdrabniane i stosowane jako dodatek do materiałów przy budowie dróg. Takli właśnie system gospodarki materiałowej może być wzorem i staje się koniecznością na przyszłość.

MATERAC SPRĘD 18.000 LAT

Podczas badań jaskini na wybrzeżu morskim południowej Afryki archeolodzy amerykańscy natrafili na bogate ślady zamieszkania przez ludzi w późnej epoce kamiennej, przed około osiemnastu tysiącami lat. Obok broni kamiennej i kościanej, narzędzi łowieckich i sprzętu rybackiego największe zainteresowanie uczonych wzbudziły pozostałości materacy z trawy morskiej, na których sypiali mieszkańcy jaskini. Trawa morska jest również i obecnie materiałem do wyrobu materacy i ma swoich zwolenników mimo wynalezienia nowoczesnych pianowców.

BEZPIECZNE SKODY

Samochody z silnikiem z tyłu, a bagażnikiem z przodu, nie cieszą się najlepszą opinią użytkowników. Jednym z najczęściej podnoszonych zastrzeżeń jest groźba całkowitego zniszczenia pojazdu w razie czołowego zderzenia, w czasie którego braknie amortyzującego działania silnika. Opinia ta jest prawdziwa tylko do pewnego stopnia. Konstruktorzy samochodów z bagażnikiem umieszczonym z przodu dokładają bowiem sporo wysiłku dla zapewnienia bezpieczeństwa jadącym ludziom. Skoda np. przeszła mnóstwo prób i testów, w wyniku których wzmocniono konstrukcję środkowej części samochodu, tzw. przedziału pasażerskiego. Doświadczenia polegające na zderzeniu samochodu testowego z betonową ścianą wykazały bardzo intensywną deformację przedniej części pojazdu. Jest to, wbrew pozorom, cecha dodatnia. Łamiące się i wyginające blachy pochłaniają energię zderzenia, w wyniku czego środkowa część samochodu odkształca się minimalnie lub pozostaje bez zmian. Pomyślnie przeszły próby zderzenia drzewi i zamki samochodów, które można było otwierać nawet po dużej „katastrofie”.

AUSTIN ALLEGRO — PRZEBÓJ KONCERNU LEYLAND

Z dobrym przyjęciem spotkał się na rynku brytyjskim oraz w krajach zachodnio-europejskich nowy samochód koncernu British Motor Leyland Corporation — Austin Allegro. Jest to średnioślizowy samochód, w którym zastosowano kilka nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i który wyposażono w eleganckie nadwozie. Zależnie od

modelu, samochód wyposażony jest w silniki od 1 do 1,7 litra, umieszczone poprzecznie z przodu. Silniki te mają moc od 48 do 76 KM. Zawieszenie z przodu i z tyłu jest nowego systemu hydrauliczno-gazowego „Hydrogaz”. Umożliwia ono bardzo wygodną jazdę, ale jest dosyć kłopotliwe w obsłudze, szczególnie tam, gdzie sieć dróg nie jest najlepsza i brak autoryzowanych

Mieszanka motoryzacyjna

stacji serwisowych. Do największych bodajże zalet samochodu należy niewielkie zużycie paliwa. Samochód z silnikiem 1098 cm³ zużywa zaledwie 7,4 litra benzyny na 100 km, osiągając szybkość prawie 130 km/godz. W opinii użytkowników, najlepsze walory eksploatacyjne ma Austin Allegro z silnikiem 1300 cm³.

NOWE MODELE BMW

Mimo kryzysu paliwowego i dużych trudności na rynku samochodowym, fabryka BMW nie narzeka na brak popytu. Nowe modele tej wytwórni — BMW 525 i 2002

Turbo są kupowane prosto z fabrycznej taśmy. W przeciwieństwie do większości fabryk europejskich, które uległy naciskowi trudności paliwowych i opracowują bądź rozwijają produkcję samochodów bardzo małych, BMW pozostaje przy modelach średnioślizowych i dużych, jak na europejskie warunki. Model 525 ma silnik o pojemności 2,5 litra, 6-cylindrowy o mocy ponad 145 KM. Samochód waży 1350 kg i osiąga szybkość 195 km/godz., co w warunkach powszechnie stosowanych ogranicza szybkości, nie ma większego znaczenia, ale co świadczy dobrze o konstruktorach. Przeciętne zużycie paliwa, przy bardzo ostrożnej jeździe wynosi 10,9 litra na 100 km.

GIROEN DS 21

Fabryka Citroen rozwija awangardową linię dużych samochodów osobowych, zapoczątkowaną przez model ID 19. Następcą modelu DS 21 jest DS 23. Wytwórnia zachowała dotychczasową, nie starzejącą się linię nadwozia, wprowadziła natomiast wiele zmian konstrukcyjnych w silniku i innych mechanizmach. Nabywca może wybierać między silnikiem gaźnikowym o mocy 115 KM oraz silnikiem z wtryskiem benzyny — o mocy 130 KM. Możliwość wyboru obejmują także automatyczna lub ręczna skrzynia biegów. Wśród rozlicznych udoskonaleń zastosowanych w modelu DS 23, wymienić trzeba elektryczne sterowanie wentylatora układu chłodzenia, które zapewnia lepsze dostosowanie samochodu do różnorodnych warunków klimatycznych. Bez zmian pozostało natomiast zawieszenie, uważane nie bez słusności za bardzo silny punkt samochodów fabryki Citroen.

ROGI PEWNEGO... „ŁOSIA“

Stało się to nagle, zupełnym przypadkiem - w czasie robienia wiosenno-wielkanocnych porządków. Właśnie oddawałem się z pasją przeglądaniu katów w poszukiwaniu kurzu, zaglądałem za szafę i pod tapczan, aż tu nagle podczas przesuwania regalu spadła mi do stóp - ani chybi zrzadzeniem losu - książka, o której nawet najstarsi domownicy nie byli w stanie orzec skąd się wzięła. Przykucawszy cichutko na uboczu zabrałem się z ciekawością do wertowania pożółkłych kartek wydanego przed blisko pół wiekiem dzieła o wielce frastrującym tytule: „ZWYCZAJE TOWARZYSKIE - PODRECZNIK PRAKTYCZNY DLA PANI I PANÓW“.

Dlaczego w cudzysłowie i z dużej litery? Bo to nie zwierzę. To nazwa obiektu, który niżej podpisana frapuje od kilku lat. Ilekroć jestem w Spale - perle naszych ośrodków wczasowych, tylekroć sprawdzam jak daleko do oddania... „Łosia“. Zawsze było daleko, ale w zeszłym roku dyrektor ośrodka FWP powiedział mi, że pewnie 22 lipca już oddadzą. Bardzo na to liczyłam, bowiem 180 zmęczonych osób mogłoby zjawić się w ostępach spalskich lasów na dwutygodniową wentylację płuc wrozmaiconą rozlicznymi atrakcjami...

- Jak można dopuścić do tego, żeby zrobiono tyle usterek? - Tu są ustereki, których w ogóle nie da się usunąć. Trzeba do tego podejść z wiedzą fachową. - A więc nie ci, którzy wykonują ten obiekt? - Dlaczego, przecież jest nadzór, kierownik. - Skoro jednak mamy takie - jak w protokole ujęto - wyniki i półtoraroczne spóźnienie, to chyba nie fachowiec wykonuje? - Przemilczę to pytanie. My, jako inspektorzy nie możemy wkroczyć w kompetencje personalne... - Ale wnioski? Czy kierownik robił, a może kierownik zakładu, zdaje sobie sprawę z ekonomicznych skutków niedbałego, błędnego i spóźnionego wykonania? Półtora

W zamian za to dowiedziałem się, że... Ale - nie uprzedzamy faktów. Upredzimy raczej pana Wittlina i zanim na fali mody - cofającej się szybko w lata młodości naszych babek - ukazuje się kolejne wademecum np. „Dla starszających się dorównać w bon-tonie naszym dziadkom“ - przypomnijmy już dzisiaj to i owo z grzesznościowych zasad obowiązujących lat temu pięćdziesiąt. Zresztą moda moda, ale czy nadal można cokolwiek zarzucić twierdzeniu: „Ciesz się, gdy nie odczuwasz potrzeby radzenia się lekarza i spożywania produktów apteki. Staraj się o wikt zdrowy, smaczny i pożywny. Zadanie to obowiązuje nade wszystko niewiastę dla jej własnego i twojego dobra.“

warunkowo należy także o rano czyścić zęby i płukać usta. Unikając wszelkich proszków i past szumnie reklamowanych (i co na to „Pollena“? - przyp. Z. S.) dość jest po prostu używać kredy sproszkowanej z mietłą lub liści szalwii oraz czystej wody. Obklewanie całego ciała dobrze jest robić na słońcu, z dodatkiem wody kolońskiej. Oczywiście wszystko to są zbytki elegancji, ale kobieta dzisiejsza, licząca się z każdym groszem, powinna zadowolili się tylko zimną wodą, używając ciepłej jedynie do nog.

Ach te nogi! A toż trzeba by je koniecznie myć równie co dzień jak się myje ręce. Na to potrzeba tylko przyzwyczajenia. Młode paniny i młodzi panowie Instynktem nieomal powinni odczuwać potrzebę utrzymania ciała, odzieży i bielizny w porządku i czystości, bo czystość w przeciwnym razie nie doświadczyłby smutnego świadectwa o innych cechach swego charakteru. Również należy baczna uwaga zwracać na pończoszki, które przy dzisiejszej modzie krótkich sukienek, uwidnniają nie tylko swój gatunek, ale co większa kształty całej

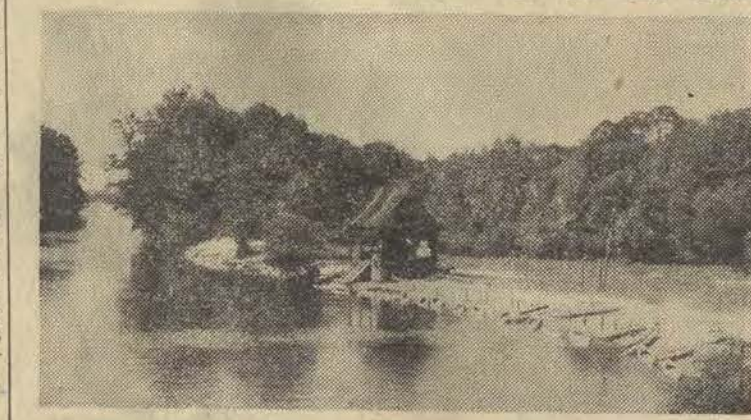
W tym roku dyrektor nie chciał mi nic powiedzieć. Podjąłem sama obserwację i pierwszego dnia po świetlach zabrałem do owego domu, który jaśniał oświetleniami oknami drugiego piętra. Znaczący - powiadałam - są już wczasowicze. W czym więc smutek?

Zaraz się okazało, że jasność drugiego piętra jest jedynym, chociaż niepełnym, fragmentem wesołości w smutku całego obiektu. W oknie jednego pokoju siedzieli dwaj ponury robotnicy i bez apetytu żuli drugie śniadanie. Z dalekiego wnętrza dochodził stukot. Posłałam w tamtym kierunku i zobaczyłam starszego pana w pozycji „na kolanach“. Mówił brzydkie wyrazy do klepek podłogowych, układając je na teksturowym podłożu. Zawróciłam i zderzyłam się

z młodym mężczyzną. Niósł teczkę pod ręką i domyśliłam się, że to kierownik budowy. Sprostował. Też szuka kierownika budowy. Był to inspektor techniczny z dyrekcji FWP Spala - Andrzej Wojciechowski, i niósł pod pachą pięćset i coś... usterek. No, nie dośownie. Miał z sobą spis usterek odnotowanych komisyjnie w „Łosiu“. Figurowały na ciasno zapisanych 12 stronach maszynopisu. Przekonałam go, że powinien dać mi ten spis do wglądu.

Lektura była monotonna, ale nie nudna. Na każdy z 60 pokoi przypadało od 5 do 10 mankamentów. Większość się powtarzała w odniesieniu do wspólnych niemal mieszeczeń: poprawić pasowanie skrzydła okiennego do futryny, brak kółków do osadzenia karni-

sz, uzupełnić okucia śruby, dokończyć naprawy lamperii, uszczelnić przyłącze do grzejnika, uzupełnić



Przebieg budowy FWP w Spale

Właściwie ściany działowej, uzupełnić ubytki parapetu, reperacja drzwi, poprawki malarskie. Pomieszczenie nr 107 okazało się sanitarnym punktem dla pań i miało... 9 usterek. - Przepraszam, a pan nie widział tego wcześniej? - Jak to nie - usłyszałam w odpowiedzi na zwróconą uwagę: nie czepiał się pani. Kierownik budowy powiedział mi, że tu nie wejda...

Ladnie. Oglądam ściany podłogi, rury, drzwi. Tu przecieka lepek (czy smoła) i wsiąka w strop, tam listwy przy drzwiach sztukowane kilkucentymetrowymi kawałkami, parkiety zjeja szczelinami, zaraz to wszystko zacznie samo chodzić. - Dlaczego to takie działy? - pytam inspektora.

- Właśnie, dlaczego? Norma polska przyjmuje ułamki milimetra, a tu mamy około centymetra. W „Zubrze“ parkiet cały chodzi. Po półtora roku używania tego domu („Zubr“ jest bliźniakiem „Łosia“, już zamieszkałym od półtora roku przez wczasowiczów), wymieniliśmy już wszystkie rezerwuatory, 20 pokoi odmalowano. Kotłownia nie jest sprawna. Trzeba palić non stop. Podgrzewacz nie taki jak w projekcie. A co będzie jak podziurymy „Łosia“? Jak instalowano muszle sanitarne, to tam, gdzie były jakieś dziury powtykali gazety i zalali cementem. Teraz wszystko się rozlało.

- Tu się też porozali, to wiadak. Jak można było dopuścić do tyłu „usterek“. Może materiały są licha warte?

- Proszę zobaczyć: uchwyt na ręczniki bez zarzutu, a jak zamocowane? Uzbrojenie - umywalk, prosię - solidne? Materiał jest dobry.

miliona wyższe koszty, straty na skutek niewykorzystania obiektu - licząc „osobodni“ wypożyczkowe w 180 miejscach przez 2-tygodniowe turnusy, przez cenę wczasów - przyjmujemy ulgowych - to 2 mln zł rocznie... - W tym wieku i na takiej funkcji - powinien sobie zdawać sprawę... * * *

Trzeba o to zapytać kierownika Zakładu Remontowo-Budowlanego. Trzeba zapytać także jakim to siłom należy zawdzięczać „dorobek“ usterekowy i nieskończenie długi czas trwania tej małej inwestycji. Jerzy Anuszczyk odpowiada: - Skąd to przekonanie, że inwestycja mała, w wyrazie finansowym nie jest mała, a poza tym sam standard - najwyższy w Spale.

- Nie widak tego. Jakim anty-talenciem majsterkowania - gdyby mi dać listwy, młotek i gwóźdź to bym chyba lepiej przybiła, a jeszcze poprosiłabym o papier ścierny do wygładzenia drzazg, nie mówiąc już o miarce, według której przycięłabym długość.

- Pani mówi o drzwiach. One są niemieckie i mają inną długość, na pewno nie zauważono w porę i dlatego listwy są krótsze. Ale to drobiazg, a opóźnienie jest z winy inwestora, zmieniano dyspozycje. Musieliśmy spisać aneks do umowy. O prosię - tu jest dziennik budowy: w świetlicy wykonano boazerię... - Przecież to kosmetyczna sprawa, a nie roboty w murach, stolarze id.

- Mury były bardzo szybko. Problem to część wykończenia. - Jak można dopuścić do tyłu

usterek. Chyba tylko bimaniem sobie roboty?

- Jeżeli jest takie pani zdanie... - Proszę przedstawić swoje.

- Większość usterek pochodzi stąd, że materiał jest marny: krany, listewki, kłamki, płytki parkietowe, rury. Zamalowanie, przybicie to nie są ustereki, a przecieki smoły są nieuniknione. Za bogato smalo i będzie przez jakiś czas wychodziła na wierzch. Mieliśmy polecenie, żeby grubo lać, bo to jest izolacja przeciwko przeciekom wody.

- Czy pan nie widzi w całej tej sprawie czynnika zwanego ludzkim, subiektywnym? Przecież od świąt dopiero trzeciego dnia pojawili się robotnicy.

- Normalnie. Jak w każdym zakładzie pracy 20 proc. ludzi po świątach nie przyszło. Załoga składała się w większości z pracowników przypodkowych. To są chłopcy-robotnicy, także ludzie z marginesu. Co tu mówić o kwalifikacjach, o dyscyplinie, o świadomości. Jak zwolnie jednego, to na jego miejsce nikogo nie dostanę. Tych, że wsi trzeba okresowo zwalniać na roboty polne. W III kwartale, to b'wa tak, że zostaje w zakładzie sum z pobieraniem.

Dom wczasowy „Łoś“ nie jest nową budową. Budynek podlega kapitalnemu remontowi plus nadbudowa drugiego piętra. Wydaje mi się, że jednak nie jest duża inwestycja. Z działógów wynika problem dość rzadkowy. Nie dać mi jednak należyć komentarz.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

- A to dobrze. Idziemy.

W dyrektora jest dwóch panów. Odważam się zadać im kilka pytań na temat inwestycji wykonawanej z generalną - moim zdaniem - niedbałością. Wykonawcą jest samodzielny Zakład Remontowo-Budowlany FWP - dyrekcji naczelnej. Dowiaduje się, że panowie siedzą tu już dwa miesiące - z przerwami - ale „nie mogą“. Kierownik zakładu jest po to żeby - mając warsztat, materiał i załogę - wykonać powierzone mu zadania, zgodnie z przyjętym programem. Tymczasem - „robimy nie pół roku, a dwa lata“ - mówi Z. Krzysztofik z nadzoru Dyrekcji Naczelnej FWP.

- Wobec tego czym jest nadzór, zwłaszcza, że zakład jest własny, należy przecież do Dyrekcji Naczelnej i przez nią został powołany. Kto za niego odpowiada na tym wysokim szczeblu?

- Kto personalnie nie wiem, funkcyjnie - dział: techniczny, gospodarczy, administracyjny podległy jest dyrektorowi...

JESI MOŻESZ NIE CAŁEJ TESCI REKE

gospoście na względzie, jeżeli chodzi o spokojny i zdrowy tryb życia, pozwolenie, a i zdrowiecko własne.

A kto z panów - mam tu rzecz jasną na myśl statecznych ojców rodzin - nie potwierdzi że: „Tyłko w ładnym, jasnym mieszkanku, wystrojonem rączką lubej żonusi, możesz czuć się dobrze i czuć się prawdziwie szczęśliwym“.

W dziełku pana Mieczysława Rościszewskiego znaleźć można odpowiedź niemal na wszystkie problemy trapiące autorów listów do pana Kamyczka - a więc „wyprobowane wskazówki zgodnego postępowania z ludźmi w stosunkach poufnych i ceremonialnych oraz przystojnego zachowania się w domu, w salonie, w teatrze, w sklepie, na ulicy itp. Obowiązki obywatelskie płci obojg, dobry ton w związkach i stowarzyszeniach, w rodzinie i wśród obcych, w biedzie i w dostatku“. Spróbujcie tedy przytoczyć tu parę porad z nadzieją, że przy dobrym zdrowiu i humorze czytelnicy będą.

Jednakowoż, jak powiada pan R., „oprócz zdrowia i humoru obowiązuje nade wszystko

czystość i obojętność“

Brak czystości nie da się niczym usprawiedliwić. Każdy człowiek może i powinien być czystym. Jest to przymiot piękny zwłaszcza u kobiet, których obowiązkiem jest dbać o rodzinę, o strawę, o ładny wygląd całego otoczenia.

Ciało należy często obmywać czystą wodą zwłaszcza latem. Bez-

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

nogi. Pończoszki powinny być całe i możliwie najelegantsze.

MAŻ I ŻONA

Jak szczęśliwe, jak godne zażycie, jest życie męża, którego żona jest rozważna i pracowita, w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu. Przy najszczuplejszych nawet dochodach jego dom będzie miał zawsze pozor zadowolenia i dostatku, gdziekolwiek rzuci okiem wszędzie dostrzeże ład, czystość i zapobiegliwość. I we wszystkim zaufać może swej rozsądnej i wiernej towarzysze życia. I ona sama jakże jest szczęśliwa, gdy mąż spozstrzeże ład i czystość mimo woli usmiechnie się z zadowoleniem.

Zgoda małżeńska trwa dłużej jeżeli obowiązki zmuszają męża do opuszczenia domu na kilka godzin. Żona potrzebuje bodaj pół dnia samodzielności bezwzględnej i za wydatnie się męża będzie mu bardzo zobowiązana. Gdy mąż jest człowiekiem bez charakteru, lubo wyobraża sobie, że trzyma ster rodziny, to obowiązkiem żony jest ujęcie rądzów w swoje ręce. Atoli powinna być ona pierwszym ministrem odpowiedzialnym, nie wdzierającym się na szczyt władzy gwałtem, a tem bardziej nie nadążającym niedostępnymi monarszej. Jeżeli żona posiada uczucia kobiety szla-

chetnej, to nigdy nie zdradzi przed obcymi, że rzady domowe spoczywają wyłącznie w jej rękach.

Bardzo często biedna żona dźwiga na swych barkach lwia część ciężaru życia domowego, podczas, gdy jej nierycerski małżonek zaszczyca się swoim pierwszeństwem jakkolwiek w gruncie rzeczy nie ma nim nie ciąży. Żona może przypuszczać, iż ma zawsze słusność, a mąż nie ma słusności, ale nie trzeba mu tego mówić.

Mąż mający zaufanie żony nie powinien wtrącać się do gospodarstwa, a żona nie powinna go nudzić zapytaniami dotyczącymi jego zajęć. Nie nie robi żony tak przyjemną dla męża, jak jej dobry humor. Posiada on siłę magiczną i nadaje urok najpospolitszym rysom twarzy. Gdy mąż przychodzi do domu zmęczony, głodny i w złym humorze wskutek jakiegoś niepowodzenia, to jest to chwila nieodpowiednia, ażeby dopytywać co mu jest i co go w zły humor wpro wadziło. Najlepiej dać mu dobry obiad i mówić mało albo wcale nie. Później pod wieczór, po odpoczynku, mąż sam chętnie podzieli się z nią wszystkim, co go źle lub dobrze usposobiła w życiu. Z rodziną żony trzeba być zawsze w zgodzie (podkreślenie Z. S.).

Jeżeli żona bierze udział w kłopotach męża, to powinna także

przyjmować udział w jego rozrywkach. Bywają mężowie egoiści, myślący jedynie o własnych przyjemnościach. Dobry mąż, wracając do domu przynosi zazwyczaj żonie jaką bagatelę w podarunku. Ta pamiątka o żonie podtrzymuje pierwsiński romantyzm, którym nigdy nie należy zupełnie pozbywać się w pozeu małżeńskim.

Życie kobiety bywa często smutnem, byłoby jednak insemem, gdyby żony w czasie nieobecności mężów obmyślały dla nich jaką rozrywkę - w formie przedmiotu do cichej pogawędki, bądź w odmianie stroju, sposobu uczesania się lub czegoś podobnego co podszeptywał im dźwięk wrodzony, wówczas kiedy się o nie starano.

A o krótki przegląd enot towarzyskich, czyli uwagi różne: „Przy stole rękę należy mieć bezwzględnie czyste. Na łyżkę nabiera się tyle zupy, żeby się nie przelewała. Jeśli trzeba bez bułki i w czysy. Serwetę składa się na kolanach, ale nigdy nie zawijazuje się jej pod brodą. Jest to przywilej małych i otyłych. Robienie galek z chleba, a tym bardziej rzucanie tymi galkami w kogokolwiek, jest oznaką złego wychowania.

W sklepie należy wyczełkować swojej kolejkę, nie wdawać się w zbędne gawędy, nie prawić komentarzów pannom za lady, słowem zachować się z grzeczną powagą. Złatwić sprawunki i wyjść po ułknie, który przy wyjściu obowiązuje bezwarunkowo. Składać wizyty w porze obiadu lub śniadania jest rzeczą nieprzyzwoitą, wygląda to bowiem tak jak gdyby składający wizytę chciał zrobić na niej oszczędność. Kobieta nie powinna sobie pozwalać na składanie wizyt mężczyznom, co w życiu koleżeńskim nie jest dziś dostatecznie przestrzegane, w każdym razie nigdy nie powinna go wizytować tak ażeby pozostawać z nim sam na sam. Osoby starsze są zwolnione z tego rygoru.

Panny kawalerom nie dają nigdy swoich biletoów wizytowych ani fotografii. Jest to zasada od której zwalnia narzeczeństwo. Nigdy też panie nie powinny się bujać na krześle, a tem bardziej zakładać nogi na nogę. Wywołuje to bowiem sytuacje, które mogą świadczyć bardzo niekorzystnie o ich wychowaniu. Młodzi panowie także nie powinni się na krześle rozwałkać, ani też trzymać ręk w kieszeniach spodni lub podpierać się łokciami na stole.

Szczupłość miejsca nie pozwala mi kontynuować dalej powyższego wykładu. Na zakończenie powtórzę jednak, za autorem „Zwyczajów towarzyskich“ parę rad na użytek codzienny: Jeśli możesz - bądź słownym i punktualnym. Jeśli możesz - unikaj złego towarzystwa. Jeśli możesz - bądź zawsze łagodnym i nie przewoź nigdy żadnej kontrabandy za granicę. Jeśli możesz - zaniechaj palenia wstrętnych tytoni dzisiejszych. Jeśli możesz - nie całuj tescia w rękę, bo to nie przystoi!

Jeśli możesz - bądź stajm czytelnikiem „Dziennika“, bez względu na płeć, wiek, stan cywilny i pogodę...

Fabryka XXI wieku czyli Skylab w Opocznie

(Dokończenie ze str. 3)

jąc pracownika, wychowując go, likwiduje się jego ujemne cechy, a nie pracownika. Pewnym ułatwieniem jest fakt, że na 30 robotników przypada 1 inżynier. Wiecej decyduje w sprawach bieżących są podejmowane na szczeblu niższym, dyrekcja może zajmować się sprawami zasadniczymi.

A jest o czym myśleć, nad czym pracować. Fabryka przeżywa 6 miesiąc rozruchu. Dyrektor naczelny dziwi się, że ze szpat gazet, z przemówień nie znika słowo „inwestycja“. Inwestycja - to 25 proc. wysiłku. Cała reszta - to rozruch. „Opoczno“ jest w 6 miesiącu rozruchu. Założono, że 2 lata eksploatacji pozwolą na osiągnięcie pełnej wydajności a załoga zostanie w takim stopniu wychowana, że znikną najpoważniejsze problemy, które w tym raporcie zasygnalizowałem, a co najmniej 85 proc. czasu nominalnego będzie faktycznie wykorzystane na każdym stnowisku. Kiedy mi pokazano ostatnie wydruki wykonane

przez komputer, gwiazdki alarmowały, że ktoś tam krosna mają bieżącą wydajność zaledwie 82 proc. Przeciętna fabryka starszego typu w 6 miesiącu rozruchu osiąga około 40 proc. Wspomniane 2 lata miały być okresem przygotowawczym dla ostatecznego ukształtowania załogi, organizacji i metod pracy. Termin ten ma ulec znacznemu skróceniu.

W stosunku do tego, co dzieje się w Polsce od lat 30 często mówimy o rewolucji, jako o gwałtownie następujących przemianach. Mielimy rewolucję przemysłową, w pewnym sensie - naukową. Czy możemy mówić o rewolucji w dziedzinie automatyki? Na to słowo jest jeszcze za wcześnie. Ale wszelkie na świecie tego rodzaju rewolucje zaczęły się wtedy, kiedy dojrzały do tego warunki. Największe wynalazki świata znano jako mniej doskonałe zanim nastąpiło związane z nimi jawisko „rewolucji“. Tak było np. z maszyną parową. Poczła ona gwałtownie wchodzić w użycie wtedy

dołpięro, kiedy zrozumiano jej zastosowanie i opanowano technologię wytwarzania tych maszyn. Tak dojrzały warunki do „rewolucji“.

Jeśli idzie o zautomatyzowanie przemysłu polskiego, to casus „Opoczno“ zdaje się wskazywać na to, że dojrzelimy do przemian i dających w tym kierunku. Jest to niewątpliwie triumf nanki polskiej, widoczny w stworzeniu opisanej wyżej koncepcji zakładów przez Centralne Laboratorium Przem. Weln. w Łodzi w umiejętnościach kierowania budową i rozruchem reprezentowanych przez dyrektora naczelnego, w umiejętnościach technicznych reprezentowanych przez głównego automatyka (który zakupione za granicę urządzenia połączył w znakomicie działający system automatyki i informacji), w umiejętnościach wreszcie całego zespołu dostosowania się do techniki, która reprezentuje w opisanym wypadku poziom najwyższy na świecie, a którego odniesienie do XXI wieku - nie jest przesadą.

W przeddzień 1-Majowego Święta



Dekoracja zasłużonych łodzian

W przeddzień 1-Majowego Święta w gmachu Rady Narodowej m. Łodzi odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych łodzian...

- W. Korabiewska, St. Kostrzewa, Wł. Kolodziej, Krystyna Knapik, St. Lomża, L. Melka, G. Matuszak, J. Maciejowski, J. Magdziarek, W. Marciniak, St. Lukawski, W. Nawrocki, W. Okulak, T. Oduj, S. Pawłowska, M. Ochocki, A. Pawlik, B. Piasecki, Br. Piekarski, D. Pruska, Irena Skrok, M. Staniłowski, K. Skonieczny, J. Szymańska, Janina Stuchala, E. Szor, B. Walewski, J. Wiktorowski, Br. Wiliński, H. Witkowska, J. Wilmański, K. Wilmański i A. Wawrzonowski.

Kogo i dokąd skierować do pracy?

Obsługa petentów z obiecującą perspektywą

UL. Wólczńska 49. Przez długie podwórce chodnik wiedzie do budynku mieszczącego Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych.

Na wstępie otrzymujemy dwie broszury. Ukazały się one niedawno i w tej formie po raz pierwszy.

Tańczymy o „Złote Czółenka”



W tegorocznym turnieju tańca towarzyskiego o „Złote Czółenka” (organizuje go Klub Tańca Towarzystwa LDK pod kier. artystycznym Waldemara Wierzbowskiego) weźmie udział para z ZSRP, CSRS, NRD, Warszawy, Krakowa, Kielc, Szczecina, Opola, Lublina, Skarżyska, Radomia, Radomska, Kluczborka i Łodzi.

W rocznicę oswoobodzenia obozu w Dachau

W 1940 r. przywieziono do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau 21377 Polaków, w tym 7 tys. łodzian, a w tej liczbie 1400 uczniów gimnazjów łódzkich.



Miła aluzja

Jest wiosna, łodzianie się tęnią — wszyscy składamy im najlepsze życzenia na tzw. nowej drodze życia!

Skończyły się kłopoty

W związku z notatką w R. z 23 kwietnia pt. „Departament nabozi” uprzejmie informujemy, że moje kłopoty z nabyciem nabozi do autostopowców skończyły się...

chwilą otwarcia to tym miesiącu

chwilą otwarcia to tym miesiącu przez spółdzielnię „Swiatowid” punktu wymiany nabozi i naprawy autostopowców przy ul. Rzgowskiej 69.

Rok wśród decybeli...

Reflektorem uskarżał się niedawno na hałas w tramwajach przegubowych, w miejscu złączenia dwóch wagonów, gdzie okropnie jęzgotzą blachy w podłodze — zwłaszcza gdy nikt w przegubie nie stoi.

GDZIE SIĘ BAWIMY w pierwszomajowe popołudnie

Po pochodzie w pierwszomajowe popołudnie łodzianie, jak zwykle spotykają się na licznych imprezach artystycznych, które odbędą się w parkach i na placach.

- W amfiteatrze przy ul. Malachowskiego w godz. 16-22 wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca dzielnicy Widzew „Drużba”, Zespół Pieśni i Tańca GS — Popielawy, zespół dziecięcy z Dąbrówki Wielkiej, zespoły pieśni i tańca ZWS „Anilana” i Domu Kultury z Konopnicy.

- Na pl. Zwycięstwa w godz. 9-10.30 — koncert orkiestry dętej Zasadniczej Szkoły Metalowej nr 2, a od godz. 16 występy zespołów artystycznych i aktorów scen łódzkich z programem kabaretu „Łódzka Katarynka”.

- Na Starym Rynku w godz. 16-19 obejrzymy montaż słowno-muzyczny pn. „Jubileuszowy bukiet” w wykonaniu aktorów Teatru Ziemi Łódzkiej.

- W Parku Ludowym na Zdrowiu (muzsła koncertowa) o godz. 15 Teatr Lalek „Pinokio” wystawi „Córka króla Balerona”.

- W Parku im. Mickiewicza na Julianowie w godz. 15-19, w koncercie pn. „Maj 30-lecia”, wystąpią m. in.: zespół DK im. Marchlewskiego, kapela „Baluciarze”, zespół „Hermes” i Maryla Lerch.

- W Parku im. Mickiewicza na Julianowie w godz. 15-19, w koncercie pn. „Maj 30-lecia”, wystąpią m. in.: zespół DK im. Marchlewskiego, kapela „Baluciarze”, zespół „Hermes” i Maryla Lerch.

Co niesie nowe prawo lokalowe

na ten temat W DNIU 2 BM, w godz. od 10 do 12 PRZY NTU 30-04

- OKA — „Zawieszani na drzewie” (franc.) od lat 11, 14, 16, 18, 20

- POLESIE — „W pustyni i w puszczy” (pol.) od lat 7, 14, 17, 45

- POPULARNE — „Lobuz” (franc.) od lat 14, 15, 16, 18, 19

- PRZEDWIOSNIE — „Wykrycie szpiega” (A) (radz.) od lat 14, 15, 16, „Goście” (USA) od lat 16, 18, 20

- PIONIER — „Sześć niedźwiedzi i kłown Cebulka” (A) (czech.) od lat 7, 14, 15, 16, 18, 19, 20

- POKÓJ — „Mężczyzna, który mi się podobał” (franc.) od lat 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30

- REKORD — „Ciemna rzeka” (A) (pol.) od lat 14, 15, 17, 18, 19, 20

- SOJUSZ — „Prawo gwałtu” (B) (USA) od lat 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30

- STOKI — „Prywatne życie Sherlocka Holmesa” (ang.) od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30

- SWIT — „Hubal” (A) (pol.) od lat 11, 14, 16, 17, 18, 19, 20



- Ważne telefony: Informacja telefoniczna 03, Straż Pożarna 08, 666-11, 535-55

- Teatry: WIELKI — godz. 19 „Cziwołek z la Manchy”, POWSZECHNY — nieczynny

- Muzea: SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) od lat 10-17, HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13)

- Lódzkie zoo: czynne w godz. 9-18 (kasacja czynna do godz. 18)

- Kina: BALTUK — „Cenny łup” (franc.) od lat 15, 16, 17, 18, 19, 20

- SWIATECZNA POMOC LEKARSKA: Świąteczna Pomoc Lekarska i Pielęgniarska od godz. 10 do 17

- SWIATECZNA POMOC LEKARSKA: Świąteczna Pomoc Lekarska i Pielęgniarska od godz. 10 do 17

- SWIATECZNA POMOC LEKARSKA: Świąteczna Pomoc Lekarska i Pielęgniarska od godz. 10 do 17

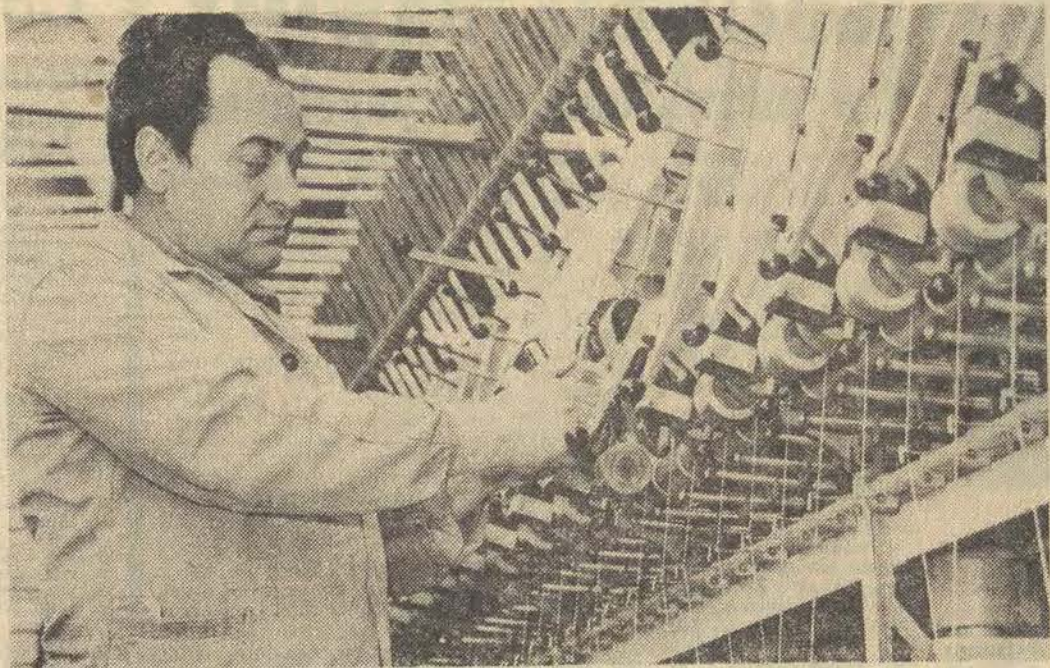
- SWIATECZNA POMOC LEKARSKA: Świąteczna Pomoc Lekarska i Pielęgniarska od godz. 10 do 17

30 - LEGIA

MISTRZ DAJE

Świat w obiektywie

600000



PRZY- KŁAD

Fragment
Kremla



CAF - TASS

W 1945 r. w nagrodę za wyniki w Wysięgu Pracy dostałem barchanową koszulę...

Wiosna w Pradze...



CAF - CTK

Od niedawna mistrz Henryk Zbiorek pracuje na ciągu anilanowym, najtrudniejszym podobno w całym zakładzie. Jest to nowy oddział, z nowymi maszynami i nietatnymi procesami technologicznymi. Pracuje tu dużo młodych, bez praktyki, słabo jeszcze związanych z przedziałem. Stanowiska nie wszystkie są obsadzone (do pełnego zatrudnienia brak w całym zakładzie około 200 ludzi), a to komplikuje pracę i rodzi nowe problemy.

W Przedziału Czesankowej „Arelan” unowocześnia się park maszynowy. Usuwają się stare, czeskie przedarki DC, na których Henryk Zbiorek pracował jako mistrz przez 13 lat. Nowoczesne maszyny, to dla ludzi takich jak Zbiorek nowe obowiązki, trudniejsze od poprzednich. Zwiększa się zakres odpowiedzialności. Jest to przede wszystkim odpowiedzialność za prawidłowe i terminowe dojeżdżenie do planowanych mocy produkcyjnych.

Na ciągu anilanowym warczą już włoskie, hiszpańskie i polskie maszyny. Przy niektórych, wraz z przątkami, chodzą krajowi i zagraniczni specjaliści od montażu. Zmiana mistrza Zbioreckiego liczy 34 ludzi, na całym ciągu pracuje niewiele ponad setkę. Na pytanie jak sobie radzi na nowym stanowisku, Henryk Zbiorek udziela wymijającej odpowiedzi. To dopiero początek, mówi, zobaczymy, na pewno pójdzie dobrze.

Trudno byłoby oczekiwać Innej odpowiedzi od człowieka, który od siedemnastu lat pełni w tym zakładzie funkcję mistrza, a w sumie pracuje w „Arelanie” 33 lata. Zaczynał za okupacji jako pomocnik-zamiatacz. Miał wtedy trzydzieści lat. W ciągu trzydziestoletnia związał się z zakładem. Cieszy go każda zmiana. Mistrz rad jest z nowych maszyn i urządzeń. Pamięta dobrze początki swojej pracy. Jakże w tym czasie zmienił się zakład. Na dziedzińcu fabrycznym nie było trylinki, a ręczne wózki ciągnęli robotnicy po nierównym, wysypanym szlaką terenie. Magazyny mieściły się w drewnianych, krytych papa budynkach. Jeszcze długo po wojnie sporo było na terenie przedsiębiorstwa drewnianych szop. Pracowano na wysłużonych, karuzelowych czesarkach, których metryki sięgały 1870 roku.

— Starzy pracownicy, obecnie już na emeryturze, odwiedzają nas czasami, patrzą i dziwią się zmianom — mówi mistrz. — Najbardziej podobają im się nowoczesne maszyny. Niejednemu ciągnie chętką, aby chociaż na godzinę stanąć przy czymś takim.

Henryk Zbiorek oprowadza mnie po swoim gospodarstwie, pokazuje ciekawsze urządzenia, przedstawia swoich kolegów. Następnie idziemy do gabinetu i sekretarza KZ PZPR, gdzie mistrz w dużym streszczeniu, przez całą

godzinę opowiada życiorys, dokładnie związany z tym właśnie przedsiębiorstwem. Zaczyna od spraw młodości. Mój rozmówca był pierwszym w zakładzie przewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMP.

— Jakże różnice widzę w postawach i pracy mojego i obecnego pokolenia? — zastanawia się. — Sądzę, że ludzie, którzy po wojnie mieli po osiemnaście, dwadzieścia i więcej lat, byli bardziej żywiołowi, bezpośredni. Nie wstydziłem się entuzjazmu. Umieli mocniej się cieszyć. Nie obawiali się manifestować publicznie swoich przekonań i postaw. Przy maszynach pracowało się w czerwonym krawacie. Świecił fabryczny teniśny życiem. Skupiało się w nich życie kulturalne i towarzyskie. To jest zrozumiałe samo przez się. Czasy były inne. Radia i motocykle należały do rzadkości. Nie było, jak dziś, telewizorów i samochodów.

— Dzisiejsza młodzież jest za bardzo rozpieszczona, za dużo wymaga od innych, sama dużo daje od siebie. Jest w tym dużo naszej winy — starszego pokolenia. Nasza młodzież mijala w latach wojny i odbudowy, w czasach wyrzeczeń i niedostatku. Staramy się, aby dzieci miały łatwiejszy start życiowy. Chcemy im dać wszystko lub prawie wszystko. Czy dobrze robimy?

— Zmieniły się formy pracy or-

ganizacji młodzieżowych — kontynuuję. — Do najważniejszych zadań należało wówczas umacnianie kontaktu miasta ze wsią. Nie było niedzieli, w którą nie pojechalibyśmy na wieś pomagać w pracach polowych, a jednocześnie werbować młodzież wiejską do pracy w przemyśle. Dziś działalność ZMS w zakładzie koncentruje się głównie wokół podnoszenia wyników przedsiębiorstwa (choć i nam te zagadnienia nie były obce), a także podnoszenia kwalifikacji. Jest chyba jednak forma oddziaływania organizacji młodzieżowych, która z tamtych lat została do dziś. To współzawodnictwo pracy.

Mistrz Zbiorek uśmiechnął się do swych wspomnień.

— W 1945 roku w nagrodę za wyniki w Wysięgu Pracy dostałem barchanową koszulę. Rywalizacja była wówczas indywidualna. Pamiętam, że do pierwszych przewodników pracy w naszym zakładzie (ich nazwiska znała cała załoga) należała Sabina Pietrasik, Longina Kechner, Jadzia Wasas, Stefan Wywijas, a także starsi robotnicy — Stanisław Knap i Marian Polt.

Druga nagroda spotkała mnie w dwa lata później. Na apel Wincentego Pstrowskiego odpowiedziałem w naszym zakładzie prawie wszyscy młodzi. Na partii mistrzowskiej prowadziłem wówczas pierwszą Brygadę Pracy Socjalistycznej. Na samoprzysiężkach wózkowych pracowały 7-osobowe zespoły. Zaproponowałem zmniejszenie składu naszego zespołu o jedną osobę. Pomyśl zrealizowaliśmy. Był to pierwszy w Polsce na wspomnianych samoprzysiężkach 8-osobowy zespół. Mimo mniejszego składu zdobyliśmy pierwsze miejsce w konkursie na jakość. Zespół dostał nagrodę pieniężną w wysokości 150 tys. złotych i dyplom uznania podpisany przez Bolesława Bierut. Myśle, że daliśmy tym dobry początek i dobry przykład dla przyszłych uczestników współzawodnictwa.

Dodajemy, że dobrym przykładem Henryk Zbiorek służy do dziś.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI

Foto: A. Wach

ZAMIĄST KROJENIA WARZYW...

można by je szybko poszatkować w plasterki lub drobne wórki za pomocą urządzenia wykonanego z tworzywa sztucznego z umiarkowanym drewnianym kominkiem na umieszczenie surowca i odpowiednio ostrych dwóch brzeszczotów ze stali nierdzewnej. Jeden brzeszczot przystosowany do szatkowania warzyw w plasterki, np. ogórków młodych, czy kalarepek, a drugi do tarcia na drobne wórki buraczków lub młodej marchewki ułatwia ogromnie pracę.

NIE KAŻDEGO STAĆ NA ELEKTRYCZNY...

mikser tym bardziej dziwnie jest, że przemysł nie produkuje o wiele tańszych mikserów. Taki mikser, wykonany z przezroczystego tworzywa sztucznego, posiadać powinien dwa mieszadła poruszane za pomocą ręcznej korbki umieszczonej na górnej części pojemnika. W

To chcemy mieć w domu

pokrywie zastawczaj znajdują się otwory do ściskania soku z owoców cytrusowych lub tzw. miękich. Taki mikser służy zarówno do przygotowywania koktajli, jak i ubijania śmietany, kremu lub majonezu.

OPIEKACZ DO GRZANEK...

nie musi być urządzeniem drogi i wymagającym podłączania do sieci elektrycznej. Doskonałe grzanki można by przyrządzać na specjalnej patelni o dnie dziurkowanym, przystosowanej do ustawiania na płycie kuchennej. Taka „grzankowa” patelnia musi być wyposażona w pokrywie w postaci drucianej siatki, aby w czasie potrawienia grzanki nie wypadły i równomiernie się przyrumieniały.

GĄBKA DO SZOROWANIA...

wygląda trochę inaczej niż tradycyjna, przeznaczona do mycia w czasie kąpieli ludzkiego ciała. Również w pracach kuchennych przydaje się gąbka wykonana z miękkiego, porowatego tworzywa, elastyczna, ale posiadająca jedną stronę wyłożoną warstwą tworzywa twardego, szorstkiego. Taka gąbka przeznaczona zarówno do mycia szkła jak i porcelany — po odwróceniu jej doskonale szoruje patelnię, garnki, kamionki, specjalnie bowiem dobrane tworzywo szorstkie czyszczy przypalenia, rdzę i zardzewienia.

I Festiwal Polskich Filmów Fabularnych

W kalendarzu naszego życia kulturalnego pojawi się w tym roku nowa pozycja — I Festiwal Polskich Filmów Fabularnych, który zorganizowany zo-

stanie w Gdańsku w dniach 7—15 września. Celem festiwalu, pomyślanego jako impreza doroczna, jest prezentacja dorobku naszej kinematografii w okresie ostatniego sezonu, a także konfrontacja głównych kierunków polskiej twórczości filmowej, przeznaczonej zarówno dla kin, jak i telewizji.

Przeгляд połączony będzie z konkursem, w którego wyniku przyznane zostaną dwie nagrody główne za najlepsze filmy roku — dla kin oraz TV, a także nagrody specjalne za poszczególne dyscypliny twórczości filmowej. Nagrody dla filmu, reżysera i aktora przyzna również publiczność, wśród której ogłoszony zostanie plebiscyt.

Za niespełna miesiąc, pierwsza wolna sobota. Przypada ona na dzień 25 maja. Wszystkich raduje perspektywa dodatkowych wolnych dni. Następne terminy to — 20 lipca, 24 sierpnia, 28 września, 12 października i 2 listopada. Ale już w przyszłym roku tych dni będzie równo 12. W niedalekiej zaś latach — powszechny 5-dniowy tydzień pracy.

Warunkiem wprowadzenia wolnych sobót jest wykonanie zadań planowych i zobowiązań dodatkowych. W żadnym wypadku udzielenie wolnych dni, nie może pociągnąć za sobą wzrostu godzin nadliczbowych czy wzrostu zatrudnienia i funduszu płac. To znaczy, że trzeba wykonać tyle, aby w pełni pokryć ubytek czasu pracy. Liczyć się więc będzie każde usprawnienie racjonalizatorskie, techniczne, organizacyjne, technologiczne, czyniące pracę ludzką lżejszą i bardziej wydajną.

Są jeszcze w Łodzi i województwie zakłady, które nie wykonują planów. Ich załogi nie będą mogły z tego pierwszego dnia wolnego skorzystać. Dlatego zjednoczenia zobowiązane zostały przez samego premiera, aby właśnie te zakłady otoczone były troską i opieką szczególną. Muszą one i to jak najszybciej, spełnić warunki, pozwalające również i u siebie wprowadzić wolne dni od pracy. Wszystkie zaś wyznaczone na ten rok przypadają w soboty. Czy to znaczy, że wszyscy pracownicy jednocześnie w tych samych dniach będą wypoczywać?

Jedno jest pewne. że kiedy jedni wypoczywają, drudzy mają pełne ręce roboty. A więc na pewno powrodenie w tę wolną sobotę, będą miały kina, teatry, czytelnia, kawiarnie, bary oraz różnego rodzaju placówki kulturalne i usługowe. A także niektóre placówki handlowe. Zjedzie się tego dnia, na trakt handlowy na ul. Piotrkowską, wiele rodzin, mieszkających w Pabianicach, Zgierzu, Konstantynowie, bowiem nie tylko łodzianie lubią robić zakupy w centrum Łodzi.

Czy jednak równo długo powinny być

czynne wszystkie sklepy? Powinniśmy raczej umożliwić odpoczynek przede wszystkim kobietom ze sklepów spożywczych i owocowo-warzywnych, gdyż tam właśnie pracują one najczęściej. Makę, cukier, kaszę czy nawet warzywa, możemy przecież kupić dzień, dwa wcześniej, zostawiając na wolną sobotę jedynie zakup mleka czy pieczywa.

Nie ulega wątpliwości, że pracownicy

daje ono uprawnienia do 12 wolnych sobót w roku. Ale również pod warunkiem, że wszystkie zadania planowe i zobowiązania zostaną pomyślnie wykonane.

Są w Łodzi i w województwie zakłady włókiennicze, w których załogi już w ubiegłym roku korzystały z 12 wolnych sobót. I w tym roku zapewne będą również z tych uprawnień korzystać. Bo już dziś wiadomo, że swoje zadania zakłady

tytułu ich udzielania, żaden z pracowników, zatrudnionych tak w systemie akordowym jak i w godzinowopłatnym, nie może otrzymać wynagrodzenia, które byłoby niższe od przypadającego za dany miesiąc, w poprzednio obowiązującym wymiarze czasu pracy. A to ze względu na wykonanie tej samej ilości produkcji, tylko, że w skróconym czasie. Sprawa jest oczywista. Jeżeli bowiem pracownicy nie osiągną wyższej wydajności, wówczas nie będzie podstaw do udzielenia wolnych dni.

Natomiast ci pracownicy, którzy pracują w tygodniu 42-godzinnym, będą mogli korzystać z wolnych dni dopiero, po przepracowaniu dodatkowych godzin. Większość instytucji, gdzie ten właśnie system obowiązuje, zorganizowała sobie pracę w ten sposób, że bądź rozpoczyna wcześniej, bądź też kończy swoje zajęcia o 15 minut później. W zasadzie nie należy przedłużać dziennego wymiaru czasu pracy ponad 8 godzin.

Ponieważ w okresie letnim najczęściej przypada dodatkowo wolnych dni, zaś wielu pracowników korzystać będzie w tym czasie z urlopów, pytają więc, czy te wolne dni będą im z urlopu odliczone. Otóż nie będą. Uchwała bowiem (Mon. Polski nr 6, poz. 43 z 13. II. 1974 r.) stwierdza, że dodatkowe wolne dni, udzielone pracownikom zatrudnionym w systemie 46-godzinnym, a przypadające w okresie urlopu, są wliczane do urlopu wypoczynkowego.

Jeśli sposób w jednym artykule wyjaśnić wszystkich spraw, związanych z wolnymi sobotami. Bardzo prosimy Czytelników jeśli mają pytania, żeby skontaktowali się z nami. Jak zwykle nasz telefon usługowy 303-04 jest czynny codziennie prócz sobót w godzinach od 10 — 12. Chętnie porozmawiamy na te tematy. Bo wbrew pozorom, z organizacyjnym przystosowaniem i przedsiębiorstw i pracowników do skróconego czasu pracy, jest jeszcze dużo roboty i niemało różnych do wyjaśnienia spraw i wątpliwości.

G. BARGIEŁOWA

Wolne soboty w świetle prawa

komunikacji — MPK, PKS, PKP — będą mieli najwięcej pracy. Toteż wolne dni otrzymają w innych terminach.

Nasi Czytelnicy wciąż pytają o zasady, według których udzielane będą wolne dni. Jeszcze raz wyjaśniamy, że dla tych pracowników, którzy są zatrudnieni w wymiarze 46-godzinnym, będą to wolne dni bez obowiązku ich odpracowywania. Natomiast ci pracownicy, którzy pracują w systemach organizacyjnych o wymiarze czasu pracy niższym niż 46 godzin w tygodniu, i nie korzystający z przywileju uchwały nr 41 Rady Ministrów, mogą mieć udzielone dni wolne, jeżeli jest to uregulowane innymi aktami prawnymi.

Np. w przemyśle lekkim, gdzie z uwagą właśnie na zatrudnienie dużej ilości kobiet i trójzmiannową pracę, obowiązujące zarządzenie nr 51 ministra przemysłu lekkiego z dnia 1 września 1972 r., Otóż

te wykonają z nadwyżką. W zasadzie wszystkie zakłady włókiennicze mają takie same szanse. Czy je wykorzystają, to już zależy będzie od aktywności samych załóg i sprawności organizacyjnej ich dyrekcji.

To zrozumiałe, że żadnego zakładu nie można zamknąć na klucz. Część pracowników, głównie z działów pomocniczych, będzie musiała w wolne soboty przyjąć do pracy, żeby wykonać swoje codzienne konserwatorskie czynności. Wynagrodzenie pracownicy ci otrzymają tak jak za normalny dzień pracy. Nie jest to bowiem żaden świąteczny dzień, ani też praca wykonywana w godzinach nadliczbowych. Bo przecież ten wolny dzień otrzymają również, tyle tylko, że w innym terminie.

Przepisy, regulujące zasady wprowadzania wolnych sobót, mówią wyraźnie, że z

Usługi „CPN”

LÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU
PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN”

zawiadamia PT Klientów,

że z dniem 1 maja 1974 roku wprowadza odpłatnie w podległych stacjach benzynowych proste usługi konserwacyjno - naprawcze pojazdów samochodowych.

Pełny zakres świadczonych usług wraz z obowiązującymi cenami, ustalonymi w oparciu o cennik nr 15-11/69 Zjednoczenia Technicznego Zaplecza Motoryzacyjnego, jest umieszczony w widocznym miejscu w każdej stacji benzynowej.

Przecieranie szyb w samochodach agencji stacji benzynowych wykonują w dalszym ciągu bezpłatnie.

Dyrektor ŁPOPN „CPN”
2594-k



SPRZEDAM 4,5 ha ziemi rolnej w Zychlinie, bez zabudowań. Wiadomość: Zysmund Lewandowski, ul. Grunwaldzka 7, 59-700 Bolesławiec Śląski. 2722-k

SPRZEDAM 2,5 ha w Łodzi, dom, sad, staw, zabudowania gospodarstwa, las z urządzeniem hodowlanym. Tel. 321-70, godz. 19-22. 6663-g

DWA razy po 2,8 morgi lasu k/Sokolnik sprzedam. Tel. 896-12. 6643-g

SPRZEDAM domek letniskowy 4 pokoje, kuchnia, garaż - w lesie. Galkówka, Polna 16. 6630-g

DOMEK sprzedam. Mieszkanie zamienie na kawalerkę. Ołowiana 96. 6719-g

DOMEK jednorodzinny (3 pokoje z kuchnią) sprzedam. Mieszkania na zamianie - I p. Marysin III ul. Księżycowa 18. 6708-g

KUPIE działkę powyżej 1.000 m kw. z prawem zabudowy. Oferty „6738” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ, w tym stawy w Zakowicach sprzedam. Oferty „6753” Prasa, Piotrkowska 96 lub tel. Piotrków 44-71

GARAŻ w okolicy ulicy: Kilińskiego, Przybyszewskiego, Dąbrowskiego poszukuje lub kupie bliźniaczny. Tel. 468-74, po 18. 6770-g

GARAŻ do wynajęcia. Dzwonić: 491-67, wcześniej rano i późno wieczorem. 6820-g



MŁODE małżeństwo z dziećmi - członkowie spółdzielni - poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju na rok. Oferty „6613” Prasa, Piotrkowska 96

WROCŁAW - kawalerka samodzielna nowe budownictwo, zamienie na podobne w Łodzi. Względnie wynajmie na rok. Płatnie z góry. „6772” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIA M-3 na rok lub dwa poszukuje. Oferty „6685” Prasa, Piotrkowska 96

PANNA poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „6676” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJME na mieszkanie pana lub panią za pomoc w domu. Oferty „6722” Prasa, Piotrkowska 96

1 POKOJE, kuchnia - bloki - Bałuty zamienie na pokój, kuchnia - bloki, Bałuty. Oferty „6723” Prasa, Piotrkowska 96

SŁONECZNY pokój, kuchnia, stare budownictwo - Bałuty (przewidziane do rozbiórki) zamienie na pokój, kuchnia - bloki. Oferty „6758” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Oferty „6692” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE w centrum 62 m kw. oraz mieszkanie w blokach - 30 m kw. zamienie na 3-pokojowe. Wiadomość telefon 609-08, po godz. 18. 6696-g

MŁODA, pracująca poszukuje pokoju z niekremującym wejściem, najchętniej śródmieście. Oferty „6697” Prasa, Piotrkowska 96

KATOWICE - M-3 kwaterekowe z telefonem w pięknej dzielnicy, zamienie na podobne w Łodzi. Wiadomość Katowice, ul. Tysiąclecia 4 m. 215, po godz. 18. tel. 370-435

MIESZKANIE typu M-3 - Dąbrowa zamienie na M-4 Teofilów. Oferty „6740” Prasa, Piotrkowska 96

BEZDIETNE starsze małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, wygodny. Może być płatne z góry. Oferty „6746” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania sublokatorskiego na rok (centrum). Oferty „6656” Prasa, Piotrkowska 96

WROCŁAW - pokój, kuchnia, nowe budownictwo, kwaterekowe zamienie na równorzędne w Łodzi, w blokach, najchętniej kwaterekowe. Oferty „4474” Wrocław, Prasa, Mazowiecka 17. 2723-k

JELITKOWO - wynajmie pokój nad morzem, miesiąc czerwiec i wrzesień. Oliwa, telefon 52-15-77



ZNACZKI filatelistyczne PRL, Europa, serie i uzupełnienia - kupno, sprzedaż, zamiana. „Hobby”, Limanowskiego 122. 6143-g

KUPIE bony. 813-37, po 15. 6757-g

KUPIE bony. 506-54. 6749-g

SPRZEDAM 6-tygodniowe otwarki niemieckie. Urzysko 46, boczna Odrzańskiej. 6787-g

NOWY telewizor tranzystorowy „Elektronika” WL 100, nowoczesny - sprzedam. Tel. 491-04. 6771-g

KUPIE wyroby ze srebra, mogą być do zanawacji. Oferty „6644” Prasa, Piotrkowska 96

GRZEJNIKI centralnego ogrzewania sprzedam. Połdnia 6. 6670-g

ULE sprzedam. Tel. 802-07

SILNIK do „Syreny” kupię. Rumuńska 5 A. 6710-g

PRZYCZEPĘ campingową 4-osobową typu „Rom 23” sprzedam. Telefon 818-35, godz. 8-10. 6739-g

Z POWODU choroby sprzedam hodowlę listów w Łodzi lub przyjeżdżającą. Oferty „7284” Prasa, Piotrkowska 96



ODSTAPIE zakład fryzjerski. Zamenhofa 1. 6638-g

PRZEPISOWE zdjęcia - ekspresowo, Foto-Atelier, Zwirki 1. 6769-g

POSZUKAM luksusowy samochód zachodniej marki oraz wolny czas, oczekuję propozycji. - Oferty „6637” Prasa, Piotrkowska 96

PRAGNIĘ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus” Kossalin, Kolejowa 7. Bliźniawicze prześlemy krajowe adresy. 2052-k

„MERCEDESA 170-S” rok 1950 sprzedam. Tel. 303-93, po godz. 18. 7312-g

„HYDROBUDOWA 5” zatrudni z terenu m. Łodzi:

- MONTERÓW samochodowych,
- MONTERÓW pomp silników wysokoprężnych,
- KIEROWCÓW ciągników,
- KOWALI,
- ŚLUSARZY remontowych,
- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego (spycharki, żurawie gąsienicowe,
- MALARZY antykorozyjnych,
- MURARZY wykładzin,
- ELEKTRYKÓW instalatorów i konserwatorów.

Zapewniamy dowóz pracowników zamieszkoanych oraz zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje dz. zatrudnienia, plac i szkolenia, Łódź, ul. Kilińskiego 141. 2612-k

KIEROWCÓW samochodowych z I i II kat, prawa jazdy (D i C), dyspozytorów samochodowych, monterów samochodowych, robotników gospodarczych przy ciężkich pracach, sprzątaczy-zmywaczy st. obsługi, zatrudni z terenu Łodzi **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS i Oddz. w Łodzi, ul. Worcella 17/19**. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego 1 p., pokój nr 3. 2285-k

ST. PLANISTĘ do działu zaopatrzenia, st. referenta do spraw socjalnych, ślusarzy maszynowych, monterów samochodowych, monterów urządzeń wodno-kanalizacyjnych, blacharzy-sprawaczy, stolarzy, robotników gospodarczych, wartownika, sprzątaczy zatrudni zaraz z terenu Łodzi **Dyrekcja Zakładów Motoryzacyjnych nr 2 w Łodzi**. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela dział kadr, ul. Dubois 119 w godz. 7 - 9 i 11 - 15. 2242-k

Kombinat Budowlano-Remontowy Handlu i Usług „BUDREM” w Łodzi, ul. Piotrkowska 67 zatrudni natychmiast z terenu Łodzi pracowników z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym (budowlanym) i ekonomicznym z praktyką zawodową na stanowiska i w zawodach:

- w zarządzie „Budrem”:
- ST. INSEKTOR d.s. przygotowania produkcji,
 - INSEKTOR d.s. wykonawstwa,
 - KIEROWNIK budowy,
 - KIEROWNIK robót ślusarskich,
 - MAJSTER inst. elektr.
 - MAJSTER stolarski,
 - KIEROWNIK działu transportu i sprzętu,
 - KIEROWNIK działu gospodarki materiałowej,
 - INSPEKTOR d.s. gospodarki materiałowej,
 - KIEROWNIK działu zatrudnienia i plac,
 - ST. INSEKTOR d.s. socjalnych,
 - KIEROWNIK działu finansowego,
 - INSPEKTOR w zespole głównych specjalistów,
 - ST. INSEKTOR d.s. postępu technicznego,
 - ST. INSEKTOR działu analiz,
 - REFERENT d.s. socjalnych,

w produkcji:

- MURARZY, CIESLI, DEKARZY,
- ŚLUSARZY, ELEKTRYKÓW.

Bliższych informacji udziela dział kadr - I piętro, pokój 16, Łódź, ul. Piotrkowska 67. 2482-k

ELEKTROMONTERÓW, **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych jako kopaczy lub robotników magazynowych, zatrudni natychmiast z terenu Łodzi **Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż”** w Łodzi, Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie - place netto. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21 w godz. 7-15, tel. 259-49 lub 398-70 wewn. 16. 2585-k

- DR MATEMATYKI I FIZYKI, posiadającego określony dorobek naukowy,
 - MGR CHEMII ze specjalnością przeróbki tworzyw sztucznych,
 - PROJEKTANTA form przemysłowych z wyższym wykształceniem plastycznym,
 - INŻYNIERÓW mechaników na stanowiska konstruktorów i technologów oraz konstruktorów oprzyrządowania,
 - INŻYNIERÓW włókienników na stanowiska konstruktorów,
 - TECHNIKÓW mechaników z wieloletnim stażem pracy na stanowiska: konstruktorów, technologów i technologów normowania,
 - EKONOMISTÓW z wyższym i średnim wykształceniem,
 - TECHNIKÓW mechaników ze znajomością kooperacji do działu zaopatrzenia,
- przyjmie z terenu m. Łodzi **Ośrodek Badawczo-Rozwojowy „Majetex”** w Łodzi, ul. Zeromskiego 96. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych w godz. 9-15. 2225-k

Spółdzielnia Pracy Urzędów Mechanicznych i Narzędzi „METALOWIEC” w Łodzi, ul. Brzozowa 11/15, tel. 443-72, 447-42 poszukuje kandydatów do podjęcia pracy w punktach usługowych na zryczałtowanym rozrachunku w zawodach:

- ŚLUSARSTWO OGÓLNE,
 - SZLIFIERSTWO,
 - KOWALSTWO,
 - BLACHARSTWO
- pożądane jest posiadanie lokalni. Ponadto w punktach usługowych dla ludności zatrudnimy z terenu Łodzi:
- SZKOLARZY polerowników,
 - TOKARZY rewolwerowych i pociągowych,
 - FREZERÓW.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr w godz. 6.30 - 14.30. 2578-k

2 INŻYNIERÓW instalacji sanitarnych z uprawnieniami do projektowania na stanowiska projektantów instalacji sanitarnych, **INŻYNIERA** budownictwa drogowego z uprawnieniami do projektowania dróg na stanowisko projektanta dróg zatrudni z terenu Łodzi **Biuro Projektowo-Badawcze Miastoprojekt, Łódź - Miasto w Łodzi, ul. A. Struga 16, tel. 289-20. 2552-k**

- MASZYNISTÓW żurawi wieżowych,
- MASZYNISTÓW żurawi samochodowych,
- MASZYNISTÓW koparek,
- MASZYNISTÓW spycharek,
- ELEKTROMONTERÓW z grupą bhp,
- MONTERÓW maszyn budowlanych,
- MONTAŻYSTÓW oraz
- ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych mechanicznych celem przyrządzenia do zawodu maszynisty sprzętu ciężkiego, zatrudni zaraz z terenu Łodzi **Łódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Maszynami Budownictwa w Łodzi, ul. Lutomska 32/34. 2348-k**

ODPOWIEDNIH pracowników na stanowiskach:

- DYSPOZYTORA w dziale produkcji,
- INSEKTORÓW w dziale inwestycji i zaplecza,
- INSEKTORÓW gospodarki materiałowej oraz magazynierów zatrudni natychmiast z terenu Łodzi **Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Brukowa 20**, Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr i szkolenia ŁPIP, ul. Brukowa 20, tel. 580-30. 2608-k

- RENCISTÓW,
- KOBIETY,
- MĘŻCZYŹN

zatrudnimy na zasadach zryczałtowanego rozrachunku w ulicznych punktach mycia pojazdów samochodowych. Informacji udziela dział Usług Spółdzielni Pracy Wytwarzania Usług Usług Motoryzacyjnych „METALOTECHNIKA”, Łódź, ul. Nawrot 32, tel. 375-94. 2730-k

Fabryka Dywanów „DYWILAN” Zakład w budowie zlokalizowany w dzielnicy DĄBROWA zatrudni natychmiast:

- WYDZIAŁ TKALNIA**
- tkaczki, tkaczy, wykwalifikowanych albo do przyrządzenia,
 - snowaczy
- ODDZIAŁ FARBNIARNI I WYKOŃCZALNI**
- barwiarzy,
 - praczy,
 - podklejarzy,
 - brakarzy
- WYDZIAŁ PRZĘDZALNI**
- prządki,
 - zgrzeblaczki,
 - skreczaczkki,
 - przewijaczki
- DZIAŁ GŁÓWNEGO MECHANIKA**
- ślusarzy,
 - tokarzy,
 - frezerów,
 - spawaczy,
 - stolarzy
- DZIAŁ GŁÓWNEGO ENERGETYKA**
- elektromechaników - (elektroautomatyk),
 - obsługa węzłów cieplowniczych,
 - obsługa komór klimatyzacyjnych,
 - obsługa sprężarek,
 - obsługa stacji uzdatniania wody,
 - konserwatorów aparatów pomiarowo-kontrolnych,
 - hydraulików (monter instalacji przemysłowej),
 - elektromonterów oraz
 - robotników transportu wewnętrznego,
 - sprzątaczkki - portierów - rewidentów,
 - dozorców do omywania i pilnowania obiektów.
- Zgłoszenia kandydatów z terenu Łodzi przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia, Łódź, ul. Kilińskiego 102. 2605-k

- MAJSTRA budowlanego z uprawnieniami oraz praktyką na tym stanowisku,
- TECHNIKÓW budowlanych z praktyką na budowie,
- KSIĘGOWĄ do działu księgowości materiałowej,
- MURARZY,
- CIESLI,
- BETONARZY,
- INSTALATORÓW wod.-kan.,
- ELEKTRYKÓW,
- PLYTKARZY,
- SZKLARZY,
- ZBROJARZY,
- ROBOTNIKÓW budowlanych, zatrudni zaraz z terenu Łodzi, **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego „Południe”, Łódź, ul. Milionowa 12**. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Milionowa 12 w godz. 7 - 15. Warunki płacy zgodnie z taryfikatorem kwalifikacyjnym w budownictwie

KIEROWCÓW do przewozu art. przemysłowych i mebli, ładowaczy do przewozu art. przemysłowych i mebli, blacharzy - spawaczy, monterów samochodowych, stolarzy, elektryka samochodowego, referenta eksploatacji, st. księgowego oraz technika samochodowego zatrudni natychmiast z terenu Łodzi **Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego - Zakład nr 2**. Od 1 kwietnia br. na korzystnych warunkach płacy bez podatku od wynagrodzenia. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale spraw osobowych i socjalnych zakładu, ul. Strzelczyka 29 w godz. 7 - 15. 2303-k

ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa w Łodzi

przyjmują zapisy uczniów na rok szkolny 1974-75.

ZSB nr 1
Łódź, ul. Przędzalniana 66

- przyjmuje zapisy na kierunki:
- 2-LETNIE
 - betoniarsko-zbrojarski (15-17 lat)
 - posadzkarz (17 lat)
 - sztukator-malarz (również dziewczęta) (15-17 lat)
 - 3-LETNIE
 - monter rurociągów przemysłowych (15 lat)

ZSB nr 2
Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8

- 2-LETNIE
- murarz (15-16 lat)
 - cieśla (16 lat)
 - monter konstrukcji żelbetonowych (17 lat)
 - monter wewnętrznych instalacji budowlanych (15-16 lat)
 - monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnej (15-16 lat)

- 3-LETNIE
- elektromonter (15 lat)
 - ślusarz-sprawacz (16 lat)
 - stolarz (15 lat)
 - mechanik maszyn budowlanych (15 lat)

Warunki przyjęcia:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
 - 4 fotografie,
 - karta zdrowia od lekarza szkolnego,
 - świadectwo urodzenia z adnotacją o stałym miejscu zameldowania.
- Uczniowie (chłopcy) zamieszkauci mogą uzyskać miejsce w internacie.

Miesięczne wynagrodzenie za pracę w czasie nauki wynosi:

- dla kierunków 2-letnich: 360-800 złotych,
- dla kierunków 3-letnich: 250-800 złotych - z wyjątkiem elektromontera, gdzie wynagrodzenie wynosi 150-800 zł.

w ostatniej klasie uczniowie dobrze się uczący otrzymują premie pieniężne.

Dla młodzieży niezamożnej - zapomogi bezwrotne. Uczniowie otrzymują bezpłatnie na okres nauki mundurki szkolne i płaszcze. Szkoły organizują obozy letnie i zimowe oraz atrakcyjne wycieczki. Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zagwarantowaną pracę w swoim zawodzie, miejsce w hotelu robotniczym i możliwości dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących LZB - ul. Siemiradzkiego 4/8. Zapisy przyjmują sekretariaty szkół.

Pracownicy poszukiwani

- 15 SPRZEDAWCÓW,
 - 10 ROBOTNIKÓW magazynowych,
 - 3 KIEROWCÓW,
 - 10 MONTERÓW elektryków,
 - 2 KIEROWNIKÓW sklepów,
- zatrudni natychmiast z terenu Łodzi **Wojewódzkie Przedz. Handlowo-Usługowe „Aged”** w Łodzi, Informacji udziela dział spraw pracowniczych i szkolenia zawodowego, Łódź, ul. Artyleryjska 3/5, tel. 283-40 wewn. 22 lub 24. 2414-k
- MONTERÓW konstrukcji stalowych,
 - SPAWACZY,
- zatrudni zaraz **Będzińskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL”** Będzin, Kierownictwo Grupy Robót w Łodzi, ul. Składowa 33. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Grupy Robót „Mostostal” - Będzin, Łódź, ul. Składowa 33, tel. 845-70. 2122-k

SKLEP Z ARTYKUŁAMI POŚCIEŁOWYMI

PRZY ul. PIOTRKOWSKIEJ nr 82 (w podwórzu)
(prawa oficyna - parter)

otworzyło Łódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylna-Odzieżowe

„Dziewczyna” — radziecki zespól instrumentalno-wokalny znany jest nie tylko w naszym kraju, ale i w wielu innych krajach. Zespól ten koncertował z wielkim powodzeniem w Czechosłowacji, Polsce, NRD, Jugosławii i Bułgarii. W repertuarze „Dziewczyna” znajdują się rosyjskie pieśni ludowe, jak również współczesne pozycje radzieckich kompozytorów. Niz: perkusistka zespołu „Dziewczyna” Ira Szczegółowa CAF — TASS



Z różnych stron świata

SPAC NA UKOS

Turysta o nietypowym wzroście (ponad 190 cm), przyjeżdżający do W. Brytanii jest narażony na zagrożenie, jeśli zatrzyma się w hotelu. Przeciętne łóżka hotelowe nie są przystosowane do „przymiowian” dryblasów. Przekonał się o tym pewien Kanadyjczyk (wzrost 195 cm), który wynajął w londyńskim hotelu pokój za 14 funtów (33 dolary), i musiał spać na łóżku długości 190 cm! Następnego dnia skarżył się, że jego nogi, wystające z łóżka na 20 cm zmarzły na „sopelki”.

W związku ze skargą na temat łóżek wypowiedziało się Brytyjskie Stowarzyszenie Hoteli i Restauracji. Jego rzecznik oświadczył, że ostatnio ludzie są wyżsi, natomiast producenci łóżek nie zmieniają parametrów swych wyrobów. Toteż najdłuższe łóżko w brytyjskim hotelu ma 198 cm.

Jednocześnie Stowarzyszenie cynicznie radzi „drągałom”, by wynajmowali w hotelach pokoje z... podwójnymi, małżeńskimi łóżkami i spali w nich na ukos!

CZYŻBY BRON PRZECIWKO ZAWAŁOM?

Na całym świecie kosztom wielkich nakładów sił i środków prowadzi się badania nad znalezieniem skutecznego leku chroniącego przed chorobą współczesności — zawałem serca. A tu nagle okazuje się, że lek taki istnieje i to od dawna!

Wstawiony facet, który chce uciec przed katem, zrywa dwie aspiryny, sam o tym nie wiedząc, chroni się mniej więcej na tydzień przed ewentualnością utworzenia się skrzepu we krwi, mogącego spowodować zawał. Tego o-szałamającego odkrycia dokonał

zespól kardiologów z Frankfurtu nad Menem. Przeprowadzone przez nich badania wykazały, że „płytki” krwi, mające wpływ na krzepnięcie krwi zaprzestają swej działalności, niejako „strajkując” od 3 do 7 dni pod wpływem zażytej aspiryny.

W szeregu klinik w NRF i Austrii wszczęto obecnie badania w celu sprawdzenia czy istotnie aspiryna ma lepszy profilaktyczny wpływ na chorobe zawałową niż stosowane dotychczas leki. Podobne próby podejmuje się we Francji i w USA.

Ale uwaga! Wszyscy gastrologi zgodnie ostrzegają przed aspiryną, która jest niezwykle groźna dla żołądka, może bowiem powodować nadżerki, a nawet krwotoki. Osoby cierpiące się zdrowym żołądkiem, mogą bronić się przed szkodliwym działaniem aspiryny zażywając w trakcie posiłku i obficie popijając wodą. Ale osoby mające predyspozycje do choroby wrzodowej lub innych schorzeń żołądkowych nie powinny w żadnym wypadku zażywać aspiryny bez wyraźnych wskazań lekarza.

WYPADK CYRKOWCA

Jack Unall, akrobata z Manchesteru zarabiał na życie występując w hotenderskim cyrku. Unall pozwał sobie skrepując tancuchami ręce i nogi, a następnie — uciągnięty pod dach cyrku — plonąc linię — uwalniał się z okowów.

Podczas występów w Tel Awiwie nastąpił wypadek. 39-letni akrobata nie zdążył jeszcze oswobodzić się z łańcuchów, gdy linia przepała się. Unall spadł z wysokości 10 metrów, łamiąc sobie obie ręce. Po kilku miesiącach przerwy zapowiada jednak powrót na arenę.



POZIOMO: — 1. Szukaj jej w alfabecie, 5. Tytuł powieści Tolstoja, 8. Postać z opery „Manru” Paderewskiego, 9. Używana jest na opatrunki, 10. Zwój, 12. Wójt hiszpański, 16. Pożywienie ludów tropikalnej części Afryki, 17. Ostro zakończony słupek do wbicia w ziemię, 18. Niedobry, 20. Człowiek działacz polskiego ruchu robotniczego (1864—1941), 21. Szeł janczarów, 22. Pojedynczo, indywidualnie, 28. Służy do zamocowania lin, 29. Przepływa przez Sochaczew, 30. Wyspy indonezyjskie, 31. Król zwierząt, 32. Słowackie miasto, 33. Zatoka Morza Czerwonego.

PIONOWO: — 1. Część ręki, 2. Leży przy ujściu Donu, 3. Między Algierią a Gwineą, 4. Imię autorki popularnych „kryminałów”, 5. Dawna czapka wojskowa, 6. Przedpokój, 7. Sucha łądka ziela, 11. Leża nad Sołą, 13. Postać obowozu, 14. Waszmość pan, 15. Mityczny myśliwy, 18. Śmierć, 19. Hamburgski Ren, 20. Dawny pojazd konny, 21. Rekwizyt kowbojski, 22. Fotel kościelny, 23. Miara papieru, 34. Widziadło, mara, 25. Rasa psów, 26. Imię polskiej aktorki z okresu międzywojennego, 27. Część mitycznego podziemia.

UWAGA: oznaczone rzędy poziome tworzą dodatkowe rozwiązanie. Rozwiązania nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym, z dopiskiem na kopertach (kartach) — „KRZYŻÓWKA 1-MAJOWA”.

A jednak z tej ziemi!

LEKARZU, LECZ SIĘ SAM!

W poczekalni jednego z paryskich lekarzy wisi napis: „Kto wcześniej idzie spać — unika połowy chorób. Kto wcześniej wstaje — drugiej połowy”.

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ

W poczekalni poradni dla matek w Malmö (Szwecja) można przeczytać: „Jeśli macie trudności z dziećmi, pomożemy je wam rozwiązać. Jeśli natomiast nie macie problemów, powiedzcie nam, jak to jest w ogóle możliwe”.

Kol. KRYSZYŃCIE NYC-WRONKO z powodu zgonu
MATKI
wyraży serdecznego współczucia składają:

Koleżki TADEUSZOWI KOZUSZNIKOWI wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO W ŁODZI

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, SPATIF ORAZ ZESPÓŁ PAŃSTWOWEGO TEATRU ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Tłumaczeń R. NORSKI



On sam usadowił swoje olbrzymie cielsko na wspaniałej skórzanej kanapie. Salon wprost ociekał luksusem i komfortem. Stare meble wysokiej wartości, ciężkie obicia i grube dywany perskie nadawały mu wygląd wyszukany. Szerokie okno było otwarte i lekki wietrzyk, niosący woń kwiatów i świeżej ziemi, muskał nozdrza Szulza.

— What you like drink, Harry? — spytał Emil Mascot. Jego angielszczyzna była bardzo nieudolna i Szulz wolał prowadzić rozmowę po francusku, a więc w języku, którym on sam władał nieporównanie lepiej, aniżeli Mascot władał angielszczyzną.

— Na tę porę dnia najlepiej chyba nadaje się whisky. — O.K.! Harry.

Zadzwonił i karykatura lokaja z belle epoque, w kamizelce w żółte i czarne prążki, z gotą czaszka, okoloną gestymi krzaczastymi faworytami wyrosła jak spod ziemi. Mascot krótko rzucił mu kilka rozkazów.

„Stary bandzior zamienił się w mieszczyzna”, pomyślał ubawiony Szulz.

Lokaj zniknął. Mascot zwrócił się do Szulza.

— Jakież dobre wiatry sprowadzają cię, Harry? Szulz od razu wszedł w samo sedno sprawy.

— Chciałbym cię prosić o pewną przysługę. — Wiesz, cała trudność polega na tym, że wycofałem się z interesów.

Rzecz jasna proszę o przysługę, która świetnie się oplaci. Stary Mascot był równie chciwy, jak średniowieczny lichwiarz z lombardu. Westchnął głęboko.

— Pieniądz jest niczym, tylko zdrowie jest ważne. — Jeżeli o to chodzi — zaśmiał się ironicznie Szulz, rzuciwszy okiem na rozparte na kanapie cielsko, tryskające zdrowiem — ty nie możesz narzekać.

— Dobrze, dobrze — wybąkał Mascot — mów dalej. O co chodzi?

— O odnalezienie pewnego mężczyzny i pewnej kobiety. To nie powinno być zbyt trudne. Francuz i Amerykanka.

— Gdzie są, mniej więcej?

— Nie wiem. Prawdopodobnie we Francji.

— Są jakieś dane?

— Nie. Mam adres Francuza w Paryżu, ale to nie posuwa sprawy naprzód.

— Jesteś pewny, że od tej strony nic się nie da zrobić?

— Nie, nie da się. Nowe westchnienie uniosło potężną pierś.

— Nie nie mogę dla ciebie zrobić.

Harry Szulz miał właśnie zaprotestować, kiedy znowu pojawił się lokaj z tacą pełną butelek i kieliszków. Nie brakowało wladra z lodem.

Kiedy napełnił kieliszki, Mascot podniósł swój do góry.

— Twoje zdrowie, Harry.

Wypili. Szulz odstał szklanke.

— Dlaczego, Emilu?

— Powiedziałem ci przed chwilą, że wycofałem się z interesów. To fakt. Od biedy w rejonie paryskim mógłbym ci pomóc, ale co do poszukiwań na prowincji, i być może, nawet za granicą — kompletne zero. Nie mam szans.

— Co się z tobą stało, Emilu?

— Nic. Spasowałem, to wszystko. Nowa fala to nie dla mnie. Miałem już po same uszy sztab złota na czas dewaluacji i kamieni, które dają dobre dochody, więc Emiliek ustakował się i włożył domowe kapcie.

— Hanba! W twoim wieku, Emilu.

— Och, jasne, że od czasu do czasu finansuję jakiś skok, dobrze przygotowany przez speców. Daje mi to dwadzieścia pięć procent. Na Pall Mall'e.

Banki to była specjalność Emila Mascota od dobrego tuzina lat. Finansować skok i zostawić robotę innym! W swoim czasie mimo wszystko, Emil poważnie się skompromitował. Jego apogeum to czas okupacji niemieckiej.

Ale, kuty na cztery nogi, w tym okresie uniknął pułapek polityki i w momencie wyzwolenia wypłynął na wierzach jak archanioł samego Boga Ojca. Tak samo czysty, jak dziewiczki był jego rejestr kar, zresztą i pozostał dziewiczy, mimo gangsterstwa, rozlicznych włamań, napadów na banki i jeszcze w dodatku morderstw, zdalnie kierowanych. Był ostatecznie wyładować w tej posiadłości w Saint-Cloud, w skórze generała w stanie spoczynku...

Szulz przerwał krótkie milczenie, jakie zapadło między nimi, niby między jedną a drugą melodią na płycie o 33 obrotach.

— Powiedz mi, Emilu — rzekł, zamysłony. — Nie wiesz, gdzie mogę znaleźć Paula Langemouille'a?

Mascot zakasłał, aby mieć chwilę na zastanowienie się nad odpowiedzią, co Szulz umocniło w przekonaniu, że po prostu nie może nie znać kryjówki swego starego towarzysza licznych awantur. Mascot odpowiedział na pytanie pytaniem:

PROGRAM I

7.35 Dziennik 7.50 Transmisja z Moskwy. 8.00 Wiad. 9.05 Muz. okolicznościowa. 9.45 Transm. uroczystości 1-majowych 10.45 (L) Transmisja z uroczystości 1-majowych 11.00 Muzyka rozrywkowa 11.50 „Zdźbło trawy i gwiazdy”. 11.45 Dwa was gramy i śpiewamy. 15.00 Na majowej estradzie. 16.00 Wiad. 16.05 Pół wieku Teatru PR — „Pamiętka z Celulozy” — słuch. 17.45 „Polskie przeboje 74”. 18.15 Studio Młodych — „Za majem maj” — aud. 18.45 Piosenki starowarszawskie. 18.55 Dobranoc. 19.00 Dziennik 19.30 Przemysły o sporcie. 20.00 Intereswis. 20.40 Spotkanie z pisarzem — Bohdanem Czesko. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.24 Bolesław Szabelski: Toccata. 21.30 Korespondenci Zesp. Dziewięćka donoszą... 22.30 Majowa zabawa — cz. I. 23.00 Wiad. 23.05 Ogólnopolskie wiad. sportowe. 23.15 Majowa zabawa cz. II. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

6.50 Wiad. 8.35 Felleton St. R. Dobrowolskiego. 8.45 (L) „Rzecz o majowym święcie. 9.10 Ślawiac radość — aud. 9.35 Pieśni rewolucyjne. 9.45 Transmisja uroczystości 1-majowych. 14.00 Muz. rozrywkowa. 14.30 Tęcza polskie 14.45 Reportaż Hł. Do „Sere” w dolomickich. 15.05 Szpizwa „Słask” i „Maszowsze”. 15.30 Radiowy Teatr dla dzieci i młodzieży: „Szaleństwo Małki Skowron”. 16.15 Z muzyki przyjaciół. 17.45 (L) Relacja z przebiegu 1-majowego Święta z Łodzi i województwa. 18.15 Pierwsze warszawskie przeboje. 18.30 Wiad. 18.35 Melodie rozrywkowe. 18.45 Morskie Oko — awertura koncertowa — Z. Noskowski. 19.00 Teatr PR — „En-Te-U” — słuch. 19.45 Przeboje naszych przyjaciół. 20.00 Koncert muz. operowej. 21.00 Pojeźdźca w piosence. 21.30 i maja w kraju i na świecie. 22.10 (L) Koncert. 22.30 Nic nowego pod słońcem — radiowy kabaret. 23.00 Dymitr Szostakowicz — XIV kwartet smyczkowy. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.30 Nowi na ludowo. 10.35 Kwiaty majowe — mag. lit.-muz. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Inter-radio — mag. muz. 14.35 „Ten dom” — rep. 14.55 Muzyczne krajobrazy — Podhale. 15.30 „Ten dom” — rep. 15.30 Muzyczne krajobrazy. 16.15 „Ten dom” — rep. 16.35 Muzyczne

Grono kolegów zawiadamią z głębokim żalem, że w dniu 28. IV. 1974 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 50, nieodżałowany Kolega

MGR INZ.
WIESŁAW JÓZEFOWICZ

prezes Spółdzielni Pracy Chemików „Xenon”, zmarłym tracimy dobrego i serdecznego Kolegę, podejmującego wiele inicjatyw twórczych. Śmierć ta jest wielkim wstrząsem dla wszystkich, którzy znali i podziwiali jego niepożytą energię, aktywność zawodową, serdeczność i życzliwość dla ludzi.

Cześć jego pamięci!

KOLEŻY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 kwietnia 1974 r. zmarł

MGR INZ.
WIESŁAW JÓZEFOWICZ

absolwent Politechniki Łódzkiej, długoletni członek zarządu sp. ni. odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego, były członek Rady CZSP, wybitny specjalista, twórca wielu wynalazków.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika, o niepożytym energii i aktywności zawodowej, pełnego serdeczności i życzliwości dla ludzi, cenionego zwierzeniaka.

Jego prawy, szlachetny charakter pozostanie na zawsze w naszej pamięci. Żegnamy Go z wielkim żalem i szczeniunkiem.

ZARZĄD I RADA SPOŁDZIELNI. POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA ORAZ CAŁA ZAŁOGA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja 1974 r. o godz. 16 na cmentarzu na Dolach.

Dnia 29 kwietnia 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 40, opatrzonej św. sakramentami, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Syn i Zięć

S + P
MARIAN KROTOS

Wyprawdzenie drożych nam zwłok nastąpi 2 maja br. z kaplicy cmentarza na Zarzewie o godz. 17.30.

Pozostają w nieutulonym bólu

ZONA, CÓRKI, RODZICE I TEŚCIEWIE

W dniu 30 kwietnia 1974 roku zmarła, przeżywszy lat 68, nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Siostra i Babcia

S + P
STANISŁAWA ZIELIŃSKA

z domu MAJCHCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamią pograżona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29. IV. 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasza ukochana Zona, Ciotka, Bratowa i Siostra

S + P
MARIANNA DZIKIEWICZ

z domu MICHAŁAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 V. 1974 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza Zarzew. Pozostają pograżeni w głębokim żalu i smutku

MĄŻ I RODZINA

W dniu 28 kwietnia 1974 r. po ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 70, nasza najukochańsza Matka

S + P
ELŻBIETA STOLIŃSKA

z domu RÓŻYCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamią pograżona w głębokim żalu

NAJBLIŻSZA RODZINA

Dnia 26 kwietnia 1974 r. zmarł ceniony i zasłużony pracownik, wspaniały człowiek i pedagog, nieodżałowany Kolega, odznaczony Złotym i Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski

MGR
IGNACY ŻELESZKIEWICZ

starszy wykładowca języka polskiego.

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ODDZIAŁOWA ZNP, KOLEŻANKI I KOLEŻY Z SESTUMIUM JĘZYKA POLSKIEGO DLA CUDZOZIEMCÓW

Z powodu zgonu

MGR
STEFANII PETRI

wyraży współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

KOLEŻANKI I KOLEŻY Z ZAKŁADU PROJEKTOWANIA I KONSTRUKCJI GALWANIZERII I LAKIERNI ZUGIL